Outlet
-30%
-50%
Zapraszamy
pn.-pt.
10.00-17.00
sob.
9.00-14.00
- Artykuły chemiczne
- Wyposażenie ogrodów
- Wyprzedaż końcówek serii

Pabianice, ul. Wspólna 2
na terenie salonu meblowego Stolpo

Milionowe majątki urzędników

Skąd oni to mają?

strona 11

Życie Pabianic

rok XXIV, nr 1190
ISSN 1733-6643

7 lipca 2020 r. numer 27

3,00 zł w tym 5% VAT

http://www.zyciepabianic.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

redaktor prowadzący: Grażyna Grabowska

Kto rujnuje cmentarz przy ulicy Kilińskiego

strona 3

Widzieliście już różany ogród Furmanów?

strona 13

EUROCOLOR
OKNA
DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY | ROLETY MATERIAŁOWE
ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 512 36 46 96
42 215 13 13
Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl
paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY

USŁUGI PODNOŚNIKIEM
KOSZOWYM 24 m
508 223 769
ul. Zielona 12
95-200 Pabianice
saw bud

eprasa.pl ac804cbd38

Felieton: Z drugiej strony

Rąbnęli nawet w obroże

Gdy jutro się obudzicie, miejcie pod ręką coś na uspokojenie. Najlepiej podwójną dawkę. Powód? Już podczas porannych zakupów w osiedlowym sklepiku zauważycie, że znowu schudł Wam portfel. Po cichutku, bez zakłócania ociekającej obietnicami raju kampanii prezydenckiej, podskoczyły ceny detaliczne. Przykłady? Proszę bardzo: drożeje wieprzowina, a za nią wędliny, sery i śmietana, słodkie pieczywo. Z dnia na dzień (od 1 lipca) napoje chłodzące podrożały o 20 procent na litrze („podatek cukrowy"). Strach spoglądać na nowe ceny krajowych jabłek, czereśni, borówek. Do kompletu – za świeże dostawy papieru toaletowego trzeba płacić kilka złotych więcej.

Cenami oberwały także psy. Zwłaszcza kanapowce. To dla nich – decyzją rządu – najwyższym podatkiem VAT (23 procent) obłożono obroże oraz preparaty na pchły i kleszcze (dotychczas „psi podatek" wynosił 8 proc.). Gnębienie cenami Kropeczek, Myszek, Niuniek i Pysiów nie powinno jednak dziwić. Wszak przyszło nam żyć w kraju, gdzie pierwszym zwierzakiem RP jest kot (a właściwie kotka). Notabene życie polityczne zeszło w Polsce na psy, gdyż niegdyś podczas wojskowych parad naczelnik państwa z dumą prezentował Kasztankę, dziś zaś do podziwu lud dostaje dachowca Fionę.

Lipcowe podwyżki cen rząd nazywa „regulacją" lub „matrycą stawek VAT" (tego to już nikt nie skuma!), ale przecież łże jak z nut. Nawet obywatel legitymujący się niepełnym podstawowym kiedyś załapie, że chodzi o ordynarny skok na kasę obywateli. Zwłaszcza, że nie brakuje innych dowodów niecnych czynów rządu – choćby tego, iż coraz więcej pabianiczan dostaje zabójczo wysokie rachunki za prąd, który przecież miał nie drożeć.

Wprawdzie rząd sugeruje, że najmocniej po kieszeniach oberwą teraz bogacze, burżuje i rentierzy, bo aż do 23 procent podwyższył podatek VAT na kawior, krewetki, ostrygi i przegrzebki, ale brzmi to słabo. Odkąd rządowa TVP doniosła, że na głodowym strajku młodzi lekarze wcinają kanapki z kawiorem, kupka kawioru na pajdzie chleba już nie robi wrażenia nawet w gminach Godziszów i Kulesze Kościelne.

Po cichutku wlepili nam również „opłaty audiowizualne" – za smartfony, telewizory, oglądanie Netflixa, HBO, Cyfrowego Polsatu, TVN Discovery. Zachłanny rząd wyliczył, że w ten sposób zedrze z obywateli kolejne 15 milionów zł. Na tę kasę już czeka Polski Instytut Sztuki Filmowej. Skoro tak, to spodziewam się kręcenia serialu „Ludzie z kryształu" – odcinek pierwszy pod tytułem: „Pancerny Marian", z udziałem gwiazd pierwszego sortu: Beaty Fido, Jerzego Zelnika, Ewy Dalkowskiej i Katarzyny Łaniewskiej.

Redaktor

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
7 lipca	8 lipca	9 lipca	10 lipca	11 lipca	12 lipca	13 lipca
Benedykta Cyryla	Adriana Elżbiety	Weroniki Zenona	Amelii Filipa	Cypriana Olgi	Jana Weroniki	Małgorzaty Eugeniusza

MOTTO TYGODNIA:

„Wszyscy ludzie do nas podobni to My, A wszyscy pozostali to Oni".

Rudyard Kipling

Do wyborów po raz drugi

12 lipca czeka nas II tura wyborów prezydenckich. Pabianiczanie przygotowują się do kolejnego głosowania.

foto: Kamil Misiek

W tegorocznych wyborach prezydenckich każdy chętny mógł oddać swój głos, także korespondencyjnie. W I turze wyborów taką formę głosowania zadeklarowało 277 pabianiczan. Ostatecznie do komisji wyborczej trafiło z powrotem 258 kopert z głosami. Jednak w II turze wyborów nadal możliwość zagłosowania za pośrednictwem poczty będzie miało te 277 osób. Do tego kolejne osoby, które złożyły odpowiedni wniosek do 30 czerwca w Wydziale Spraw Obywatelskich.

Kto nie mógł w dniu wyborów pojawić się osobiście, mógł też wyznaczyć do głosowania swojego pełnomocnika.

W I turze wydano 91 takich pełnomocnictw. Kolejne 7 wydano już przed II turą. Termin składania pełnomocnictw upłynął 3 lipca.

Do dziś (wtorek, 7 lipca) można jeszcze starać się w wydziale przy św. Jana 4 o dopisanie do spisu wyborców, w komisji, w której 12 lipca chcielibyśmy zagłosować (ale nie jest to nasz obwód).

Tę sprawę można załatwić „od ręki", podobnie jak uzyskanie zaświadczenia o prawie do głosowania. Taki dokument umożliwia wyborcy głosowanie w każdej innej komisji poza miejscem zameldowania.

Na to szansę mamy jeszcze do piątku (10 lipca). W I turze tych zaświadczeń wydano 579. Są one ważne również w II turze. W urzędzie pojawili się także kolejni chętni na takie zaświadczenie.

– Do dziś to 775 łącznie wydanych zaświadczeń – powiedział nam w ubiegłą środę **Wojciech Poros**, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich.

nekrolog

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że
w dniu 5 lipca 2020 r. w wieku 78 lat
odszedł od nas nasz najukochańszy
Mąż, Ojciec, Dziadek i Brat

ŚP.

JÓZEF BONIECKI

Liturgia poprzedzająca pogrzeb odprawiona
zostanie 9 lipca (czwartek) br. o godz. 13.00
w kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego
w Pabianicach przy ul. Kilińskiego

o czym powiadamia

Rodzina

eprasa.pl ac804cbd38

Upadł mur

Drogowcy rozwalili ogrodzenie wokół mauzoleum Kindlera.

Drogowcy z konsorcjum, które robi nam „nową" ulicę Kilińskiego, popełnili poważny błąd. Za blisko podeszli do murowanego ogrodzenia zabytkowej kaplicy Kindlera przy ul. Ewangelickiej. Runęła część podkopanego muru. Dziurę w ogrodzeniu zabezpieczono drucianą siatką.

Właściciel terenu, pabianicka parafia ewangelicko–augsburska będzie domagać się naprawienia szkody.

– Będziemy rozmawiać o tym z wykonawcą robót drogowych w tym tygodniu – poinformował nas ks. biskup **Jan Cieślar**, proboszcz parafii.

To nie będą proste rozmowy i prosta naprawa. Nad kaplicą i ogrodzeniem nadzór sprawuje konserwator zabytków. Naprawę (czy też postawienie nowego ogrodzenia) trzeba będzie z nim konsultować.

To kolejna „katastrofa budowlana" w naszym mieście, do jakiej doszło w ubiegłym tygodniu. W nocy z czwartku na piątek zarysowały się ściany kamienicy przy Narutowicza 33. Powód? Prowadzone po sąsiedzku roboty budowlane. (Więcej na stronie 4) (g)

Biorą się do roboty na Łaskiej

Najpierw ograniczyli prędkość do 30 km na godz. Zabezpieczyli drzewa i zamknęli wjazdy na skrzyżowaniach.

Pabianiczanie najpierw denerwowali się, że na Łaskiej postawiono znaki ograniczające prędkość, potem dziwili się, że słomą i deskami zabezpieczono drzewa rosnące wzdłuż chodnika.

– Po co to, kiedy nic się tu nie dzieje – pytali Czytelnicy. – Na tym ograniczeniu to tylko policja „zarabia".

Jak się dowiedzieliśmy, te zabiegi to prace przygotowawcze do wielkiego remontu – projektu tramwajowego.

– Roboty zaczną się w tym tygodniu – zapewnił nas **Rafał Sąciński**, prezes firmy Progreg InfraCity. – Wcześniej musieliśmy przygotować projekt nowej organizacji ruchu drogowego.

Ustawiono znaki i czekano na akceptację Zarządu Dróg Wojewódzkich. Po upływie 7 dni organizacja została uznana za przyjętą.

Potem wykonawcy prac musieli zadbać o zieleń. Stąd zabezpieczenie drzew na czas prowadzenia ciężkich robót.

Zmieniły się nieco plany związane z samym remontem. Prace miały rozpocząć się pod koniec czerwca na ul. Łaskiej od pętli.

– Musimy jednak przeprojektować krańcówkę, dlatego prace rozpoczną się od Zielonej Górki i będą szły w kierunku dworca – wyjaśnia Rafał Sąciński.

W związku z nimi (w połowie lipca) będzie zamknięte co drugie skrzyżowanie ulicy Łaskiej, z Pomorską, Kochanowskiego, Ostatnią. (G)

SOR: przeprowadzka na jesieni

Remont Szpitalnego Oddziału Ratunkowego ma się ku końcowi. Sprzęty i urządzenia staną na jesieni tego roku.

W Pabianickim Centrum Medycznym mają się ku końcowi prace związane z projektem dotyczącym przebudowy Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Lądowisko dla helikopterów już zostało odebrane. Żeby mogły lądować na nich lotnicze karetki, trzeba jeszcze wyciąć cztery drzewa i uruchomić SOR.

– Oddział ratunkowy zostanie otwarty na jesieni – informuje **Adam Marczak**, dyrektor administracyjno–techniczny PCM.

Jeszcze trwają tu ostatnie prace, choć wykonawca zgłosił już szefom szpitala gotowość do odbioru.

– Termin zakończenia prac to koniec lipca tego roku – dodaje Marczak.

Zarówno budowa lądowiska, jak i remont SOR–u i zakup sprzętu na potrzeby SOR to część projektu wartego 7.350.000 zł, w tym ok. 6 mln zł dofinansowania unijnego. Sama budowa lądowiska kosztuje ponad 1 mln zł, koszt remontu SOR to 3,9 mln zł, zaś zakup sprzętu to wydatek rzędu 1,6 mln zł. (g)

n e k r o l o g

Serdeczne podziękowania
wszystkim krewnym, znajomym, przyjaciołom, sąsiadom,
którzy razem z nami uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu
mojego Męża

ŚP. WŁODZIMIERZA RASZKA

składa żona z rodziną

Wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy
dla **Pani Anny Rubinkowskiej**
z powodu śmierci

MAMY

składają
Dyrekcja i współpracownicy
Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Pabianicach

r e k l a m a

STAROSTWO POWIATOWE W PABIANICACH

POWIAT PABIANICKI

Tel 42 225-40-00
Fax 42 215-91-66

OGŁOSZENIE

Starosta Pabianicki wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej podaje do publicznej wiadomości, iż Polska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o. Oddział Zakład Gazowniczy w Łodzi wystąpiła z wnioskiem o ograniczenie, w drodze decyzji, sposobu korzystania z części nieruchomości o pow. 4,50 m^2 położonej w Konstantynowie Łódzkim, w obrębie 0017 K–17, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 128/1 o pow. całkowitej 0,2016 ha, poprzez przeprowadzenie przyłącza gazu śr/c PE Ø25 o długości 3,60 m wraz z pasem eksploatacyjnym o szerokości 1 m (po 0,5 m na każdą stronę od osi rury) na w/w części nieruchomości.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 114 ust. 3 i 4 i art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz.U. z 2020 r. poz. 65 z późn.zm.) Starosta Pabianicki wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej wzywa wszystkie osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do nieruchomości do ich ujawnienia i udowodnienia w terminie 2 miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia – pod rygorem pominięcia praw tych osób w postępowaniu o ograniczenie sposobu korzystania z w/w części nieruchomości.

Wszelkie oświadczenia, wnioski oraz dokumenty należy przesłać na adres Starostwa Powiatowego w Pabianicach lub przedłożyć w siedzibie Wydziału Gospodarki Nieruchomościami, ul. Piłsudskiego 2, 95–200 Pabianice, budynek C, I piętro, pokój 103, tel.: (42) 225 40 58.

eprasa.pl ac804cbd38

Kamienica grozi zawaleniem

Popękały mury urzędu przy Narutowicza 33. To przez samowolkę budowlaną po sąsiedzku. Urzędnicy opuścili budynek, strażnicy miejscy trwają na posterunku.

W nocy z czwartku na piątek zaczęła pękać ściana kamienicy przy ul. Narutowicza, gdzie mieści się siedziba Straży Miejskiej, Wydział Spraw Społecznych i Gospodarczych oraz Wydział Lokalowy Urzędu Miejskiego.

Zarówno na ścianach zewnętrznych, jak i wewnątrz budynku pojawiły się potężne pęknięcia, od dachu w dół. Widoczne zarysowania na stropach budynku wzbudziły niepokój służb miejskich.

foto: Kamil Misiek

Janusz Dąbek – powiatowy inspektor Nadzoru Budowlanego, był na miejscu w piątek rano.

– Nastąpiło popękanie budynku w nocy – stwierdził.

Sytuacja jest na tyle niebezpieczna, że z górnych pięter ewakuowano urzędników obu wydziałów. Zostaną prawdopodobnie przeniesieni do Szkoły Podstawowej nr 15.

– My trwamy na miejscu – mówi **Tomasz Makrocki,** komendant Straży Miejskiej. – Mamy tu za dużo urządzeń, monitoring miejski, by je przenosić w nowe miejsce. Będziemy pracować, dopóki się da.

Strażnicy za długo tu nie zostaną, bo inżynier Dąbek przygotował już nakaz o wyłączenie budynku z użytkowania.

Przyczynę pogorszenia się stanu technicznego miejskiej kamienicy inspektor upatruje w prowadzonych po sąsiedzku pracach budowlanych.

– Nie mamy jeszcze ekspertyzy, ale moje wieloletnie doświadczenie i wiedza z zakresu budownictwa pozwala mi na takie stwierdzenie – dodaje Dąbek.

Na rogu ulic Moniuszki i Bohaterów dom mieszkalny buduje prywatny inwestor. Od kilku tygodni prowadzi prace ziemne. Wykopano już głęboki na ponad metr dół, prawdopodobnie pod fundamenty. Nie wiadomo, kto i co buduje, kto jest kierownikiem budowy, bo nie ma tu tablicy informacyjnej. A taka jest obowiązkowa. Wygląda to na samowolę budowlaną. Czy tak jest?

– Inwestor nie ma wszystkich wymaganych zezwoleń – ujawnia Dąbek.

Co z kamienicą?

– Wymaga zabezpieczenia, a nawet remontu – ujawnia Dąbek. – To już kwestia dogadania się między inwestorem a miastem – dodaje inspektor.

Czy mogą tu być prowadzone roboty budowlane?

– To sprawa dla biegłego sądowego z zakresu budownictwa i jego opinii na ten temat – tłumaczy inżynier.

Jak poinformowała **Aneta Klimek**, rzecznik prasowy prezydenta Pabianic, sprawy w wydziałach można załatwić pisemnie. Pisma i dokumenty (od 3 do 8 lipca) można zostawić w Biurze Obsługi Interesantów w UM przy ul. Zamkowej 16. Centrum monitoringu miejskiego działa bez zmian, obsługuje je dyżurny SM.(gg)

500 zł na wypoczynek dla dzieci

Gofrów za bon wakacyjny nie kupimy, ale opłacimy (częściowo) np. kolonie. Będzie przyznawany bez względu na dochody rodziny.

Bon o wartości 500 złotych dostanie każde dziecko. Dzieci niepełnosprawne otrzymają tysiąc złotych. Nie będą to pieniądze „do ręki", a kod elektroniczny wygenerowany przez ZUS, który rodzice dostaną mailem lub SMS–em. Nie musimy osobiście składać wniosków w urzędzie. Wystarczy zarejestrować się na Platformie Usług Elektronicznych ZUS (PUE ZUS), bo to on będzie wypłacał świadczenie (a nie jak w przypadku 500 plus – MCPS).

Za co zapłacimy bonem?

Skorzystamy z niego przy opłacaniu obozu lub kolonii, pobytu w hotelu, pensjonacie, ośrodku wczasowym czy gospodarstwie agroturystycznym na terenie Polski. Jest jednak warunek: dany przedsiębiorca turystyczny musi być zarejestrowany w systemie. Baza tych instytucji jest w trakcie realizacji. Stworzy ją Polska Organizacja Turystyczna.

Dany bon będzie przypisany do jednej rodziny. Nie da rady też wymienić go na gotówkę. Nie musimy wykorzystać go w całości od razu. Można będzie płacić nim aż do wyczerpania środków. Bon będzie ważny do końca marca 2022 r.

Kiedy złożyć wniosek?

Na to musimy jeszcze poczekać. To, od kiedy będzie można korzystać z bonu turystycznego na dziecko, zależy od dnia wejścia w życie Ustawy o Polskim Bonie Turystycznym.

– Przepisy w tym zakresie nie zostały jeszcze uchwalone, trwają prace legislacyjne – poinformowała **Monika Kiełczyńska**, rzeczniczka łódzkiego ZUS.

Ustawa przegłosowana przez Sejm 19 czerwca, trafiła teraz do Senatu. Jeśli prace legislacyjne będą trwały krótko, będzie można skorzystać z niego być może już w lipcu 2020 roku. (ITI)

ODESZLI

TOMASZ GORZELA
24 maja. Miał 55 lat
Pogrzeb 9 lipca w kościele parafialnym w Rzgowie

HALINA OKROJEK
z domu POMPE
23 czerwca. Miała 81 lat

MIROSŁAW GRZANKA
26 czerwca. Miał 77 lat

MIROSŁAW MARCINIAK
27 czerwca. Miał 90 lat

MIROSŁAWA WOTA
27 czerwca. Miała 71 lat

STANISŁAW CHRUŚCIEL
27 czerwca. Miał 73 lata

JANINA MACISZEWSKA
z domu PLUTA
28 czerwca. Miała 89 lat

JADWIGA ROZWENS
z domu KUCHARSKA
28 czerwca. Miała 81 lat

KRYSTYNA RAKOWSKA
z domu BILARIUSZ
29 czerwca. Miała 75 lat

STANISŁAW GORZKIEWICZ
30 czerwca. Miał 78 lat

GIZELA PROSNAK
30 czerwca. Miała 84 lata

JAN CZAJKOWSKI
1 lipca. Miał 86 lat

ZDZISŁAW HANCZKA
1 lipca. Miał 69 lat
Pogrzeb 7 lipca
na cmentarzu katolickim

AGNIESZKA KALINOWSKA
z domu ZAKRZEWSKA
2 lipca. Miała 47 lat
Pogrzeb 7 lipca
na cmentarzu komunalnym

JANISŁAW DUBIEL
2 lipca. Miał 77 lat
Pogrzeb 7 lipca
na cmentarzu katolickim

STEFANIA LIS
z domu KĘBŁOWSKA
3 lipca. Miała 93 lata
Pogrzeb 8 lipca
na cmentarzu katolickim

ANDRZEJ TAMECKI
4 lipca. Miał 58 lat
Pogrzeb 7 lipca
na cmentarzu komunalnym

JÓZEF BONIECKI
5 lipca. Miał 78 lat
Pogrzeb 9 lipca
na cmentarzu katolickim

nekrolog

Pani mgr Edycie Stępień
wyrazy szczerego żalu
i współczucia z powodu śmierci
MAMY
składa
Dyrekcja oraz Pracownicy
Szkoły Podstawowej nr 2
im. Jana Pawła II

reklama

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym *95-200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59*
Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni
tel: 607 031 100
Kancelaria czynna:
pn.-pt. 8.00-16.00, sobota 8.00-14.00
tel. (42) 215-12-60 ***www.mzppabianice.pl***
Bezpłatne formalności z ZUS

U nas zapłacisz kartą

eprasa.pl ac804cbd38

Zjedz tak, jak w domu!

STREFA BISTRO

~~16,90 zł~~

11,90 zł

+ kawałeczek ciasta

GRATIS!

Micha pierogów

9,90 zł

KAWIKS

Pabianice, sklep KAWIKS, ul. św. Jana 1

CHLEBAK
PIEKARNIA & BISTRO

Śniadania na miejscu i na wynos

Każde śniadanie 12,90

eprasa.pl ac804cbd38

Komu kotka, komu…

Oddajesz zwierzaka w „dobre” ręce. Sprawdź, czy na pewno są dobre.

Jeśli już zdarzy się, że nasza suczka czy kotka ma potomstwo, a my nie mamy warunków, by słodka banda urwisów została u nas, szukamy im nowego domu. Ma być przynajmniej taki, jak nasz. Chcemy, żeby maluchy znalazły kogoś, kto nie tylko nakarmi, ale przytuli, pójdzie na spacer, weźmie na kolana, zorganizuje ciepły kąt, potraktuje jak członka rodziny. Niestety, rzeczywistość może bardzo odbiegać od deklaracji nowego właściciela.

Pani Krysia, mieszkanka Pabianic, jest właścicielką kilkuletniej kotki. Razem z nią w pokoju od czterech miesięcy rozrabiają jej kocie dzieci – trzy urocze kocurki.

– Najwyższy czas, aby rozpoczęły własny rozdział życia, dlatego postanowiłam poszukać im domu – przyznaje pabianiczanka.

Na popularny portal z ogłoszeniami wstawiła zdjęcie maluchów. Podała wiek oraz informację, że matką jest kotka syjamska, ojcem zaś pospolity dachowiec. Po kilkunastu minutach zadzwonił telefon. Pani Krysia usłyszała, że młode małżeństwo z Kielc ma duży dom, ogród i jest zainteresowane kotkami.

– Najpierw chcieli jednego, ale potem powiedzieli, że przecież wychowały się razem, więc może będą za sobą tęsknić. Dlatego postanowili, że nie będą ich rozłączać, wezmą całą trójkę. Mieli po nie przyjechać następnego dnia. Bardzo się ucieszyłam, bo lepszego rozwiązania nie mogłam sobie wyobrazić – opowiada kobieta.

Chwilę później telefon zadzwonił znowu, tym razem z Wrocławia. Kolejna osoba pytała, czy ogłoszenie jest aktualne. Głos kobiety w telefonie zapytał pabianiczankę, czy wie, że jest ogłoszenie na tym samym portalu, z tym samym zdjęciem kotka, tylko już nie za darmo, lecz 800 zł za sztukę. Rzeczywiście 10 minut po tym, jak pani Krysia umieściła swoje ogłoszenie, pojawiło się inne, ponad 200 km od Pabianic, z tym samym zdjęciem mruczka. Tyle że z lokalizacją na targowisku miejskim w Ostrowcu Świętokrzyskim, z numerem telefonu do „Krzycha” o treści: „Piękne kocurki w wieku 3 miesięcy gotowe do odbioru. Kotki są zdrowe, pełne życia. Zapraszam”. Tytuł: Syjamskie kocurki.

– Zamarłam, jak to zobaczyłam. Po pierwsze, nie mieli kociaków, które są starsze niż podali, po drugie, nie jest prawdą, że są rasowe i po trzecie, wykorzystali moje zdjęcia bez pytania – wylicza pani Krysia. – Aż słabo mi się robi, jak pomyślę, że następnego dnia pewnie od razu trafiłyby na rynek w klatkach. I z pewnością nie zostałyby sprzedane razem.

Zanim oddamy słodkie łobuzy, upewnijmy się, że maluch nie trafi do nielegalnej hodowli, do nieuczciwych handlarzy czy np. nie posłuży za śniadanie dla węża.

– Nie bójmy się zapytać, czy nowy właściciel miał już zwierzaka, czy będzie on mieszkał z nim w domu, czy tylko na podwórku, w jakiej lecznicy będą w razie potrzeby go leczyć, co będzie jadł, a nawet zaproponować przywiezienie zwierzaka w nowe miejsce – radzi Ewa Bajko, weterynarz z przychodni „Podaj Łapę”.

Pani Krysia wycofała ogłoszenie. Jej kotki znalazły już nowe, kochające i sprawdzone domy.(BN)

Na pomoc wydano już ponad 45 mln zł

Powiatowy Urząd Pracy podsumował 3 miesiące realizacji tzw. „tarczy antykryzysowej”.

– Do końca czerwca tego roku Powiatowy Urząd Pracy w Pabianicach wypłacił 5.914 niskooprocentowanych pożyczek z Funduszu Pracy dla Mikroprzedsiębiorców na kwotę 29.570.000 zł. Wypłacił dofinansowanie części kosztów prowadzenia działalności gospodarczej dla 558 przedsiębiorców samozatrudnionych w kwocie 1.840.800 zł – wylicza **Magdalena Werstak**, dyrektor PUP w Pabianicach. – 394 podmiotom wypłacił dofinansowanie części kosztów wynagrodzeń dla blisko 3.200 pracowników w kwocie ponad 8.183.700 zł.

Jest też kolejna dobra wiadomość dla mikroprzedsiębiorców.

– Pożyczki w ramach wsparcia z tarczy antykryzysowej będą umorzone bez konieczności składania wniosku o umorzenie spłaty – informuje dyrektor Werstak. – Warunkiem umorzenia pozostaje prowadzenie działalności przez okres 3 miesięcy od dnia udzielenia pożyczki.

Umowy zawarte z pożyczkobiorcami zostają zmienione z mocy prawa, zatem nie będzie konieczności zawierania aneksów do umów.

– Każdy z przedsiębiorców będzie informowany przez Urząd o fakcie umorzenia – dodaje dyrektorka.

Pabianicki PUP informuje, iż aktualnie prowadzi nabory wniosków na:

- niskooprocentowaną pożyczkę z Funduszu Pracy dla mikroprzedsiębiorców;
- niskooprocentowaną pożyczkę z Funduszu Pracy dla organizacji pozarządowych;
- dofinansowanie części kosztów prowadzenia działalności gospodarczej dla przedsiębiorców samozatrudnionych;
- dofinansowanie części kosztów wynagrodzeń pracowników oraz należnych od nich składek na ubezpieczenia społeczne dla mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców;
- dofinansowanie części kosztów wynagrodzeń pracowników oraz należnych od nich składek na ubezpieczenia społeczne dla organizacji pozarządowych;
- dofinansowanie części kosztów wynagrodzeń pracowników oraz składek na ubezpieczenia społeczne dla kościelnej osoby prawnej;

Szczegółowe informacje na stronie internetowej www.pabianice.praca.gov.pl

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.
Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Katarzyna Giedrojć, Monika Grzegorzewska,** sport: **Grzegorz Ziarkowski**. Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łącka–Kuźba, Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95–200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42–22–70–400**, **www.zyciepabianic.pl**, email **redakcja@zyciepabianic.pl**
Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.
Druk **Drukarnia Polskapresse sp. z o.o. w Łodzi**.

eprasa.pl ac804cbd38

ul. Podmiejska

Krańcówka „2”

Kończy się budowa krańcówki autobusowej przy ul. Podmiejskiej. Teraz autobusy kończą bieg przy ul. Karniszewickiej. Nowy plac jest prawie kilometr dalej, więc będą dodatkowe przystanki. Jest tu spory plac manewrowy i budyneczek socjalny dla kierowców. Kosztowało to 3,3 mln zł w ramach projektu „Modernizacja i rozwój komunikacji miejskiej w Pabianicach”. „Dwójka” zacznie tu dojeżdżać pod koniec lipca.

ul. Partyzancka

Magazyn kontenerowy

Powstał przy trasie do Łodzi. Na ogrodzonym placu stoi kilkadziesiąt kontenerów różnej wielkości. Mogą je wynająć firmy i osoby prywatne na czas nieokreślony (z miesięcznym wypowiedzeniem). Koszt to w zależności od wielkości kontenera 200 zł (za 7,5 m kw.), 300 zł (za 15 m kw.) i 400 zł (za 30 m kw.) + 23 proc. VAT. Teren jest monitorowany, więc trzeba jeszcze dopłacić 30 zł miesięcznie za ochronę.

ul. 20 Stycznia

Plac zabaw otwarty

Mnóstwo zabawek (huśtawki, przeplotnie, bujaki, tunele, piaskownica, drabinki do wspinaczki i okręt piracki) czeka na dzieciaki na placu zabaw przy szkole nr 16. Plac powstał dzięki pieniądzom z Budżetu Obywatelskiego 2019. Czynny jest od godz. 8.00 do 20.00.

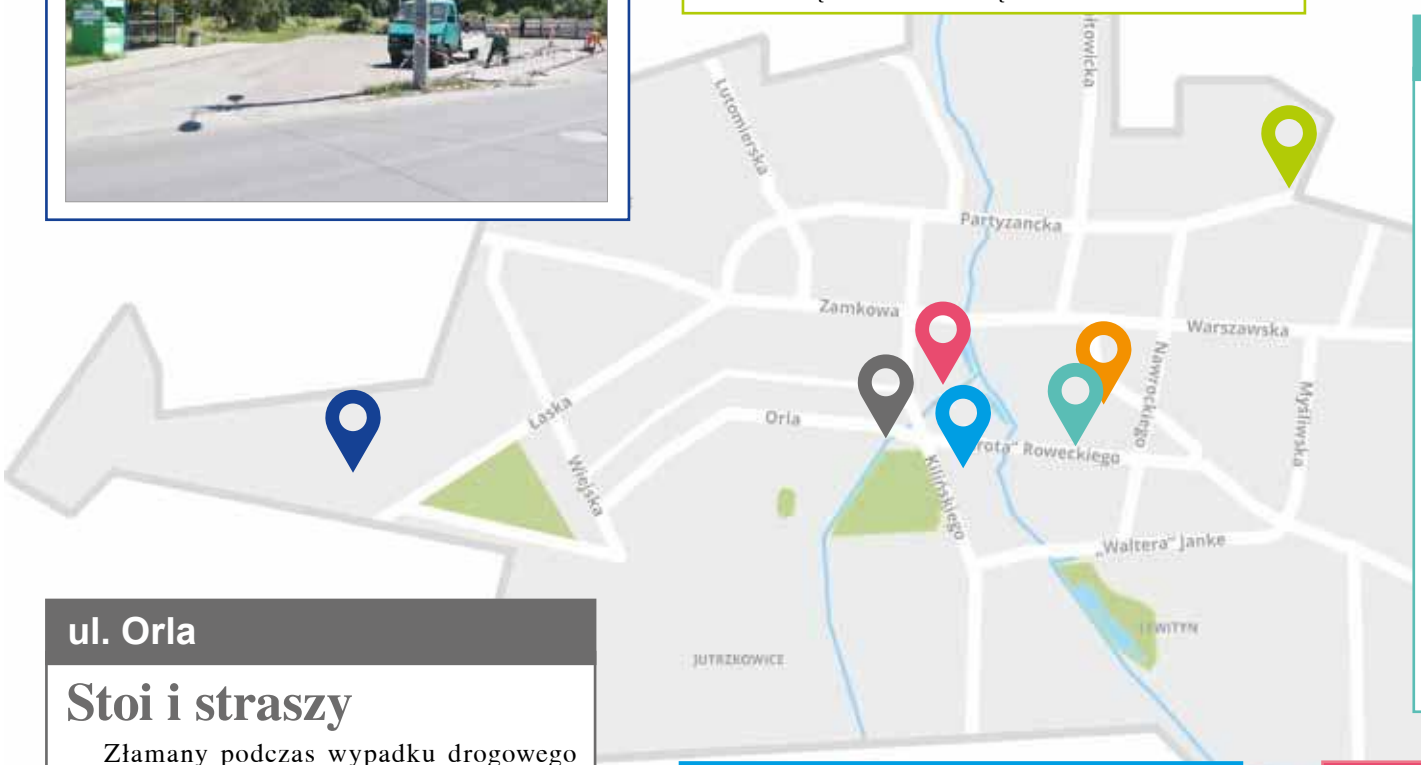

ul. „Grota” Roweckiego

Załatali

Dziękujemy za załatanie dziury we wjeździe na parking Biedronki przy ul. „Grota” Roweckiego. Zwróciliśmy na nią uwagę przed dwoma tygodniami. Reakcja była szybka.

ul. Orla

Stoi i straszy

Złamany podczas wypadku drogowego w ubiegłym roku betonowy słup oświetleniowy nadal straszy i zagradza przejście pieszym. Zgięty w pół, obwiązany biało–czerwoną taśmą, przypomina o tamtym wydarzeniu. Firma odpowiedzialna za oświetlenie miasta zapomniała o usunięciu zawalidrogi.

ul. „Grota” Roweckiego

Taniej na basen

Kryta pływalnia zaprasza pabianiczan. Na wakacje spadły ceny. Teraz za godzinę uczniowie i studenci zapłacą 5 zł, ale pod warunkiem, że skorzystają z kąpieli w godz. 14.30 do 17.00. Ta cena w tych godzinach dla wybranych obowiązuje do końca sierpnia. Trzeba mieć legitymację szkolną lub studencką.

ul. Grobelna

Co nowego w Tkalni

W ostatnim czasie w centrum handlowym przy ul. Grobelnej zaszło kilka zmian. Otworzyła się tu wreszcie Żabka (przy wejściu od strony parkingu). Tuż obok otwarto plac zabaw dla dzieci. W centralnym miejscu pasażu szykuje się nowa restauracja – Republika Burgera. Otworzyło się na nowo kino Helios. Nieczynny na razie jest jednak sklep CCC. Trwa tu wakacyjny remont. Wiemy też, że wkrótce otworzy się inny, popularny sklep.

eprasa.pl ac804cbd38

Tak głosowaliśmy w I turze

Przedstawiamy (oficjalne) wyniki, jakie uzyskali w naszym mieście kandydaci na prezydenta RP w pierwszej turze wyborów.

W tabeli przy nazwiskach kandydatów znajdziecie Państwo ilość głosów, jakie zebrali w poszczególnych komisjach. Najwięcej głosów pabianiczan zebrał ubiegający się o powtórną prezydenturę **Andrzej Duda**, ale nie wygrał we wszystkich 29 komisjach.

Rafał Trzaskowski uzyskał lepsze wyniki w ośmiu komisjach. Więcej głosów dali mu pabianiczanie, którzy głosowali w komisjach nr: 3 (SP 5), 4 (I LO), 5 (I LO), 10 (SP 2), 14 (SP 16), 15 (SDK Barak), 24 (PM 11, ul. Mokra), 25 (OSP przy Jutrzkowickiej).

Komisje: numery komisji i ich siedziby		Andrzej Duda	Rafał Trzaskowski	Szymon Hołownia	Krzysztof Bosak	Robert Biedroń	Władysław Kosiniak-Kamysz	Stanisław Żółtek	Waldemar Witkowski	Marek Jakubiak	Paweł Tanajno	Mirosław Piotrowski
1	ZGM, Warzywna	700	534	224	120	31	18	2	2	3	-	1
2	SP 5, Zamkowa 58	272	213	99	32	15	17	2	2	1	3	-
3	PM 14, Odrodzenia	420	501	164	60	35	25	1	2	-	1	-
4	I LO, Moniuszki	550	602	212	86	49	25	4	4	2	2	3
5	I LO, Moniuszki	479	566	158	77	44	20	3	3	4	2	5
6	SP 13, Jana Pawła II	274	269	98	30	26	14	-	-	-	-	-
7	MDK, Pułaskiego	546	446	213	92	36	24	3	2	2	3	3
8	SP 5, Zamkowa	476	464	206	63	36	18	6	1	1	2	3
9	SP 15, Skłodowskiej	534	519	194	69	42	20	3	2	3	3	1
10	SP 2, Tkacka	509	565	206	86	59	25	4	3	5	3	3
11	PM 2, Cicha	506	418	186	55	33	17	-	4	-	4	-
12	ZNP, Kilińskiego	395	338	141	69	33	8	3	2	2	-	-
13	SP 16, 20 Stycznia	588	569	215	59	34	22	2	1	3	-	2
14	SP 16, 20 Stycznia	544	567	211	77	33	34	6	2	3	1	3
15	ODK Barak, „Grota” Roweckiego	597	614	208	86	59	25	2	4	2	1	1
16	SP 3, Mokra	723	655	282	106	55	19	5	2	5	2	-
17	PM 16, Bugaj	549	441	172	51	40	23	3	1	2	3	-
18	Powiatowa Hala Sportowa, św. Jana	217	189	61	27	12	10	-	3	-	-	-
19	PTC, Gdańska	273	243	124	43	30	9	3	-	1	2	1
20	PM 4, Warszawska	542	479	190	106	35	16	2	-	1	-	1
21	SP 17, Warszawska	546	519	195	81	37	25	2	2	1	2	-
22	SP 3, Mokra	461	459	195	80	35	12	6	4	3	3	1
23	SP 3, Mokra	716	600	267	107	57	21	1	1	1	1	4
24	PM 13, Mokra	420	553	222	79	34	24	2	1	-	5	2
25	OSP, Jutrzkowicka	205	215	67	20	16	16	-	-	1	-	-
26	SP 13, Jana Pawła II	312	305	119	53	25	13	2	2	2	-	-
27	PCM, Jana Pawła II	63	23	8	6	3	3	1	1	-	-	-
28	DPS, Wiejska	47	3	-	-	5	1	1	-	1	-	-
29	DPS, Łaska	28	1	1	-	1	1	-	1	1	-	-
Razem		**12.492**	**11.870**	**4.638**	**1.820**	**950**	**505**	**69**	**52**	**50**	**43**	**34**

eprasa.pl ac804cbd38

Kiedy podejrzane staną przed sądem

Zniknął milion złotych, prokurator postawił zarzuty dwóm dyrektorkom i głównej księgowej z przedszkola nr 4. Nie ma ciągle aktu oskarżenia. Sprawa ciągnie się już 6 lat.

– To wyjątkowo skomplikowana sprawa – mówi prokurator **Agnieszka Baj** z pabianickiej Prokuratury Rejonowej.

Jest ona trzecim prokuratorem, który zajmuje się sprawą wyjaśnienia, jak milion zł zniknął z kasy Przedszkola Miejskiego nr 4 w Pabianicach.

– Codziennie się nią zajmuję – zapewnia prokurator. – Ale pewnych czynności nie da się przyspieszyć.

Nie dało się przyspieszyć wydania opinii przez biegłych sądowych z zakresu finansów. Kilka razy się zmieniali. Mieli określić, jak doszło do zniknięcia pieniędzy i która z podejrzanych ile ich zagarnęła.

Opinie już są – stwierdza prokurator.

Udało się też ustalić, która z kobiet ile sobie przywłaszczyła. Ile? Tego prokurator nie chciała ujawnić.

– Nie ma jeszcze kompletu zeznań świadków – dodaje prokurator.

Są przesłuchiwane nowe osoby, a także powtórnie te, które już zeznawały. Prokurator Baj chce przygotować perfekcyjny akt oskarżenia, dlatego po kilka razy sprawdza i dopytuje świadków.

– Główny wątek sprawy to defraudacja pieniędzy, ale są też dwa inne wątki, które nie zostały rozstrzygnięte – mówi. – Dotyczą one np. nadzoru nad jednostkami publicznymi i publicznymi pieniędzmi.

Prokurator nie chce informować o terminie zakończenia śledztwa i przygotowania aktu oskarżenia.

– Wiem, że społeczeństwo oczekuje ukarania winnych, ale w tej sprawie pośpiech nie jest wskazany – mówi.

Przypomnijmy. Afera w przedszkolu przy Żytniej wybuchła pod koniec kwietnia 2014 roku. 28 kwietnia 2014 Prokuratura Rejonowa w Pabianicach wystąpiła do sądu z wnioskiem o aresztowanie Zofii K., dyrektorki przedszkola, jej zastępczyni Renaty Ł. oraz księgowej Agnieszki Sz.

Kobietom zarzucono przywłaszczenie środków publicznych, przeznaczonych na funkcjonowanie przedszkola. Ile? 1.043.052 zł zaległych składek ZUS. Tyle, zdaniem prokuratury, trzy kobiety zagarnęły w ciągu czterech lat. Grozi im kara więzienia do lat 10.

Jak wynikało z ustaleń, podejrzane począwszy od 2010 roku, współdziałając ze sobą, dokonywały wypłat z kasy i przelewały pieniądze z konta przedszkola na prywatne rachunki. Jako tytuł transferu środków finansowych wskazywały rzekome zakupy na rzecz przedszkola bądź też zapłatę zobowiązań względem ZUS. Faktycznie natomiast przywłaszczone pieniądze były przeznaczane na cele prywatne. Składki nie wpłynęły, więc ZUS upomniał się o swoje. Z kasy miejskiej przelano 1.043.052 zł zaległych składek ZUS oraz 302.932 zł odsetek i 371 zł kosztów upomnienia. Razem 1.346.355 zł.

Zofia K. i Renata Ł. na wniosek prokuratury decyzją sądu zostały zatrzymane w areszcie tymczasowym pod koniec kwietnia 2014 roku. Został on uchylony na święta Bożego Narodzenia 2014 roku. W 2016 roku rozwiązano z nimi umowę o pracę. Chroniła je Karta Nauczyciela. Tylko Agnieszka Sz. dostała dyscyplinarkę jeszcze w 2014 r. Księgowa uniknęła aresztu i losu dyrektorek przedszkola, bo przyznała się do winy i złożyła obszerne wyjaśnienia, i wykazała wolę współpracy z organami ścigania. Obciążyła w nich swoje do niedawna szefowe z przedszkola. Oddała też do kasy miasta 170.000 zł. Agnieszka Sz. ma dozór policyjny i zakaz opuszczania kraju.(g)

Skosił słup, straty na 7.000 zł

Hyundai, którym jechali dwaj młodzi mężczyźni, wylądował na słupie.

W nocy z 1 na 2 lipca hyundai na łódzkich numerach rejestracyjnych mknął ulicą Łódzką w Ksawerowie.

Z niewyjaśnionych przyczyn kierujący stracił panowanie nad autem i uderzył w betonowy słup energetyczny, stojący po przeciwnej stronie ulicy.

Gdy przyjechała policja i straż pożarna, panowie byli poza pojazdem. Nie mieli żadnych obrażeń, więc nie wezwano pogotowia ratunkowego. Przyjechało pogotowie energetyczne. Kierowca narobił sporo szkód. Słup złamał się i pochylił nad jezdnią.

– Przez ponad dwie godziny dwa zastępy straży pożarnej usuwały skutki tego zdarzenia. Straty oszacowano na łącznie 7 tysięcy złotych – powiedział rzecznik komendy PSP, mł. kpt. **Szymon Giza**.

Policja ustala okoliczności zdarzenia.(ITI)

Pędził jak szalony

Samochód wypadł z drogi na zakręcie i przewrócił się na bok.

Do zdarzenia doszło w czwartek w Dłutowie, na drodze gminnej prowadzącej do Redocin.

Zgłoszenie wpłynęło do Centrum Powiadamiania Ratunkowego około godziny 11.00. Według informacji świadka, volkswagen wypadł z drogi, przewrócił się na bok, a kierowca jest uwięziony w środku. Gdy pomoc dotarła do Dłutowa, mężczyzna był już na zewnątrz.

– Udzieliliśmy 60–latkowi pomocy medycznej, zanim przyjechała karetka pogotowia. Po przyjeździe medyków odmówił dalszych badań – poinformował mł. kpt. **Szymon Giza** z pabianickiej PSP.

Straty oszacowano na 4 tysiące złotych. Przyczyną wypadku była prawdopodobnie nadmierna prędkość.(ITI)

ROZBITE AUTA, POSZKODOWANA CIĘŻARNA

Dwa auta zderzyły się o 18.15 na ul. 20 Stycznia w pobliżu „szesnastki". Skoda octavia jechała od Piotra Skargi. Na wysokości „szesnastki" kierowca zamierzał skręcić lewo w osiedlową uliczkę. Niestety, nie ustąpił pierwszeństwa i zderzył się z volkswagenem.

W wypadku uczestniczyły cztery osoby. Wśród nich była ciężarna 25–letnia pasażerka volkswagena. Kobietę w ciąży przewieziono

na badania do szpitala. Do ratowników zgłosiło się też dwóch mężczyzn, prawdopodobnie byli to kierowcy. Uskarżali się na zawroty głowy i ból brzucha. Ostatecznie okazało się, że hospitalizacja nie była konieczna.

Działania służb ratunkowych trwały nieco ponad godzinę. Straty materialne oszacowano na 40.000 zł.

BMW NA SŁUPIE

Działo się to 29 czerwca tuż po godzinie 13.00. Dwóch młodych mężczyzn jechało „beemką" ulicą Karniszewicką. Na zakręcie przy ul. Niedużej auto wpadło w poślizg. Kierowca nie zapanował nad nim i uderzył w betonowy słup energetyczny. Wezwano straż pożarną, policję i pogotowie energetyczne. 20–latek i jego pasażer mogą mówić o wielkim szczęściu. Wyszli ze stłuczki bez szwanku.

– Odłączyliśmy akumulator i zneutralizowaliśmy płyny eksploatacyjne, które wyciekły z rozbitego auta – tłumaczy mł. kpt. **Szymon Giza** z pabianickiej PSP.

Straty oszacowano łącznie na 6 tysięcy złotych. Kierowca dostał mandat karny.

eprasa.pl ac804cbd38

Nigdy więcej szkoły w domu! – wołają nauczyciele

Nie tylko rodzice mają dość domowych lekcji swych pociech, w których co i rusz muszą pomagać. Nauczyciele też woleliby we wrześniu rozpocząć „normalny” rok szkolny

Natalia Chrabelska

– To był horror! Gdy wybuchła epidemia koronawirusa i zamknięto szkoły, nie bardzo wiedzieliśmy, jak się odnaleźć w nowej sytuacji – opowiada nauczycielka z pabianickiej szkoły średniej. – Władze szkolne nie przewidziały takiej sytuacji.

Podczas pierwszych dwóch tygodni nauki zdalnej (przy pomocy komputera i internetu) nauczyciele musieli wysyłać uczniom zadania, a uczniowie wykonywali te zadania i odsyłali nauczycielom, jako prace domowe. „Przesyłek” była lawina.

Dorota Lauer–Tomecka

– Bywało, że dostawałam sto pięćdziesiąt e–maili dziennie, każdy od innego ucznia – opowiada nauczycielka. – Po sprawdzeniu wykonania zadania, należało prace uczniów ocenić i udokumentować to w dzienniku elektronicznym szkoły.

Z tego powodu nauczyciele bardzo długo siedzieli przed komputerem. W zdalną naukę angażowali się również rodzice uczniów. Rezultat był taki, że do późnego wieczora rodzice telefonowali do nauczycieli, by spytać, czy syn dobrze odrobił pracę domową. Krótko mówiąc, nauczyciele musieli „być w pracy” o godzinie 8.00, 12.00, 18.00 i 22.00.

Mimo to wylała się na nich fala frustracji i złości.

– Słyszeliśmy opinie, że nic nie robimy, a dostajemy normalne pensje – żali się pabianicka nauczycielka. – Wielu rodziców uważało, że nauczanie młodszych dzieci spadło na ich barki, bo nauczyciele schowali się za komputerami. Inni rodzice rozpowiadali, że szkoła zostawiła uczniów samopas, skutkiem czego od rana do wieczora nic nie robią.

Jak uczyć zdalnie?

Dla Doroty Lauer–Tomeckiej, nauczycielki w Przedszkolu Miejskim nr 13, koniec roku szkolnego był trudny. Dlaczego? Bo dzieci, którymi się opiekowała, kończyły „zerówkę” i wkrótce pójdą do szkoły, a pani Dorota nie mogła być przy nich w tak ważnych chwilach.

– Bardzo się zżyłam z moimi przedszkolakami. W planach mieliśmy jeszcze kilka wycieczek i zabaw – żałuje nauczycielka. – Poza tym w „zerówce” bardzo ważna jest nauka czytania, a ja nie mogłam poprowadzić lekcji czytania, bo wszyscy byliśmy „uwięzieni” w domach.

Codziennie pani Dorota szykowała dzieciom kolejne zadania. Wysyłała je rodzicom, a rodzice dokumentowali postępy swych pociech – na zdjęciach albo krótkich filmach.

Pomysłów na lekcje zdalne nie brakowało. Dorota Lauer–Tomecka i pomagająca jej nauczycielka, Marika głośno czytały bajki na dobranoc, nagrywały i wysyłały rodzicom przedszkolaków. Zrobiły też nagrania krótkiego kursu kroków zumby i zabaw ruchowych.

Na koniec roku szkolnego nauczycielki absolwentów „zerówki” urządziły króciutkie spotkanie w przedszkolnej stołówce. Bezpieczne, bo zgodne z przepisami sanitarnymi. Nauczycielki rozstawiły krzesełka co dwa metry, a rodzice mieli na twarzach maseczki. W drzwiach stołówki stał pojemnik z płynem do dezynfekcji.

Natalia Chrabelska uczy w wiejskiej Szkole Podstawowej koło Pabianic. Tam było jeszcze trudniej.

– Wiejskie szkoły są nieprzygotowane do zdalnego nauczania. Brakuje komputerów i programów – uważa. – Brakuje też szkoleń, bo nie tylko nauczyciele, ale i uczniowie potrzebują wiedzy, jak pobrać, skopiować czy wysłać internetem plik z zadaną i odrobioną lekcją.

Panował chaos. Ministerstwo edukacji wciąż nie wydawało przepisów o zdalnym nauczaniu, nie sprecyzowało zarówno wymagań wobec nauczycieli uczących zdalnie, jak i wobec uczniów.

– Ministerstwo zaleciło nauczycielom, by lekcje trwały 30 minut, a tymczasem kuratorium oświaty wymagało od nas przekazania uczniom wiedzy, na którą potrzeba lekcji 45–minutowej. Jak to wcielić w życie? – zastanawia się nauczycielka.

Podczas epidemii nauczyciele musieli „być w pracy” (czytaj: we własnych domach, przy telefonie i komputerze) od godziny 8.00 do 22.00. Bywało, że jeszcze dłużej, bo telefony od rodziców uczniów dzwoniły nawet o szóstej rano

Problemy były też w domach uczniów. To dlatego, że sporo rodziców nie radziło sobie z internetem i laptopem, a mieli zadanie pomóc swym dzieciom w lekcjach. W wielu domach brakowało komputerów. Bywało i tak, że troje dzieci w rodzinie potrzebowało do nauki… trzech komputerów.

Natalia Chrabelska nie miała problemów z internetem i laptopem. Na bieżąco kontaktowała się z rodzicami uczniów. Wysyłając zadania, od razu widziała, kto te zadania odczytał, a kto nie.

– Pracuję z dziećmi młodszymi, sporo spadło więc na ich rodziców. Na szczęście rodzice są bardzo zaangażowani, wspaniali i otwarci, pokonywanie wszelkich trudności było więc przyjemne – mówi nauczycielka.

Czy semestr podczas pandemii był zmarnowany? Wielu nauczycieli uważa, że tak. Zwłaszcza w klasach starszych, gdzie zdalnie trzeba było uczyć matematyki, fizyki i języka polskiego.

– Były skargi, że nauczyciele za dużo zadają i za dużo wymagają od uczniów. Były też skargi, że na innych lekcjach za mało się dzieje – mówi Waldemar Boryń, naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu w Urzędzie Miejskim. – Jedni nauczyciele za mocno „cisnęli” i uaktywnili się, a inni, zdaniem rodziców, robili niewiele.

Laptopy do szkół

Do uczniów i nauczycieli pabianickich szkół trafiły laptopy przekazane z krajowego programu „Zdalna szkoła”. O tym, komu będą wypożyczone – nauczycielowi czy uczniowi, rozstrzygali dyrektorzy.

– Kupimy ponad sto dwadzieścia komputerów do podstawówek. Część już przekazaliśmy, inne są w drodze – dodaje naczelnik.

O laptopy z Ministerstwa Edukacji Narodowej postarało się też Starostwo. Nowe lekkie komputery pojechały do szkół średnich: I LO dostało 8, II LO – 9, Zespół Szkół nr 1 – odebrał 5 laptopów, ZS nr 2 – 6, ZS nr 3 – 5.

Choć uczniowie mogli brać udział w lekcjach przy wypożyczonym komputerze, w każdej szkole objawiły się „zaginione dusze” – czyli spryciarze uchylający się od nauki zdalnej. Niektórzy z nich przez trzy miesiące nie odpowiadali nauczycielom ani na informacje wysyłane przez dziennik elektroniczny, ani na zadania wysyłane internetową pocztą. Unikali też odbierania telefonów ze szkoły.

– Miałem kilka sygnałów od dyrektorów, którzy prosili o egzekwowanie obowiązku szkolnego – dodaje naczelnik Boryń.

Naczelnik Boryń przyznaje, że podczas pandemii nauczyciele mieli dużo więcej pracy „papierkowej”. A to dlatego, że kuratorium żądało od dyrektorów szkół i przedszkoli dokumentacji pracy zdalnej nauczycieli oraz rozmaitych sprawozdań. Z kolei dyrektorzy te wymagania scedowali na nauczycieli.

Nie tylko rodzice obawiają się, co będzie we wrześniu. Nauczyciele też chcieliby przyszły rok szkolny rozpocząć w klasie, a nie w domu.

– Jeżeli nie nastąpi wzrost liczby zachorowań spowodowanych wirusem, to wrócimy do normalnej pracy – uważa naczelnik Boryń.

Wszyscy czekają na to z utęsknieniem.

Katarzyna Giedrojć

eprasa.pl ac804cbd38

Milionerzy i „golasy”

– czyli zaglądamy do portfeli prezydentów, dyrektorów, prezesów miejskich spółek i zakładów. Ile oni mają?

Prezydentowi Pabianic płacimy… mniej niż niektórym jego podwładnym – wynika z tegorocznych oświadczeń majątkowych. W 2019 roku Grzegorz Mackiewicz zarobił 139 tysięcy 815 zł (brutto). Jego majątek (do spółki z żoną) jest wart 760 tysięcy zł. Tymczasem Janusz Kazimierczak – prezes Pabianickiego Centrum Medycznego, tylko w zeszłym roku zarobił ponad 300 tysięcy zł. Jego prywatny majątek oszacowaliśmy na ponad 2 miliony zł. Kazimierczak ma ok. 840 tysięcy zł oszczędności w walutach i papierach wartościowych. Ma też hobby – kolekcjonuje monety (warte 25 tysięcy zł).

Na tle Kazimierczaka, ratuszowym „biedakiem” jest wiceprezydent Marek Gryglewski – bez domu, mieszkania, działki. Gryglewski ma wprawdzie dwa auta, ale warte tyle, że wstyd pisać. Śpi spokojnie, bo nie ma na głowie kredytów.

Wiceprezydent Aleksandra Jarmakowska–Jasiczek uciułała 127 tysięcy zł. Ma mieszkanie warte 230 tysięcy zł, dwa samochody (do spółki z mężem) i zero pożyczek.

Janusz Kazimierczak – prezes zarządu PCM

A teraz co do grosza:

Prezydent **Grzegorz Mackiewicz** (rocznik 1975) – przyznaje się do 28 tysięcy zł oszczędności, jednego tysiąca euro i 6 tysięcy 828 akcji na kwotę 2 tysięcy 600 zł. Ma dom (221 m kw., wartości 340 tysięcy zł), działkę 2.808 m kw. pod domem (240 tysięcy zł) i budynek gospodarczy 97,5 m kw. (90 tysięcy zł) oraz 120 m kw. szklarni.

W zeszłym roku prezydent zarobił 139 tysięcy 815 zł. Do tego wziął 4 tysiące 289 zł z akcji w Pabianickiej Fabryce Narzędzi oraz 5 tysięcy 863 zł z Łódzkiej Agencji Rozwoju Regionalnego. Mackiewicz ma skodę octavię z 2017 roku, wartą 52 tysiące. Kredytów nie brał. Wspólny majątek prezydenta i jego żony szacujemy ma 760.000 zł.

Prezydent Grzegorz Mackiewicz i wiceprezydent Aleksandra Jarmakowska–Jasiczek

Wiceprezydent **Aleksandra Jarmakowska–Jasiczek** (rocznik 1974) zgromadziła 127 tysięcy zł oszczędności. Do spółki z mężem ma mieszkanie 57,86 m kw. (warte 230 tysięcy zł). W zeszłym roku zarobiła 139 tysięcy 783 zł. Ma volkswagena golfa z 2009 roku (17 tysięcy zł) i passata z 2009 roku (28 tysięcy zł). Szacowany majątek – 541 tysięcy zł.

Wiceprezydent **Marek Gryglewski** (rocznik 1972) w ubiegłym roku zarobił 125 tysięcy 61 zł. Ma dwa stare samochody, audi A6 i toyotę avensis (warte mniej niż 10 tysięcy zł). Nie spłaca kredytów. Jego majątek szacujemy na 140.000 zł.

Prezes PCM **Janusz Kazimierczak** (rocznik 1953) zgromadził 100 tysięcy zł oszczędności, 150 tysięcy dolarów, 400 tysięcy 745 koron norweskich, 5 tysięcy 492 euro i papiery wartościowe za ponad 270 tysięcy zł. Ma dom o powierzchni 108 m kw. (wart 600 tysięcy zł), działkę pod domem 700 m kw. (100 tysięcy zł). W PCM zarobił (przez pół roku) 78 tysięcy 623 zł, dostał 53 tysiące 346 zł renty chorobowej, a z poprzedniego miejsca pracy wziął 200 tysięcy 506 zł. Ma skodę superB z 2011 roku (50 tysięcy zł) i kolekcję monet wartą 25 tysięcy zł. Ma też kredyt mieszkaniowy – 100 tysięcy 407 zł. Jego majątek szacujemy na 2 miliony zł.

Prezes Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego **Jarosław Habura** (rocznik 1961) – ma 27 tysięcy 500 zł oszczędności, dom 200 m kw. (wart 400 tysięcy zł) i 120–metrowe mieszkanie (300 tysięcy zł). Plac pod domem (3 tysiące m kw.) jest wart 300 tysięcy zł.

Jako członek komisji rewizyjnej Łódzkiego Rynku Rolnego Habura zarobił 48 tysięcy 888 zł. Za prezesowanie w MZK w zeszłym roku dostał 177 tysięcy 281 zł. Z umów zleceń miał 13 tysięcy 744 zł, a inne prace przyniosły mu 2 tysiące 588 zł. Dieta radnego powiatowego to kolejne 21 tysięcy 468 zł. Za wynajem wziął 3 tysiące 600 zł. Prezes jeździ samochodem marki BMW GTI z 2013 roku (85 tysięcy zł). Do spłacenia ma kredyt – 141 tysięcy zł. Jego majątek szacujemy na 1,5 miliona zł.

Dyrektor Miejskiego Zakładu Pogrzebowego **Grzegorz Janczak** (rocznik 1955) uciułał 7 tysięcy 945 zł oszczędności. Nie ma własnego domu ani mieszkania. W ubiegłym roku zarobił 108 tysięcy 82 zł. Do spółki z żoną ma fiata tipo z 2016 roku. Do spłacenia zostało mu 36 tysięcy 221 zł kredytu na zakup auta. Majątek dyrektora i jego żony szacujemy na 150 tysięcy zł.

Dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej **Szymon Kozera** (rocznik 1966) ma 14 tysięcy zł oszczędności, do spółki z żoną dom (90 m kw.) wart 350 tysięcy zł, mieszkanie 50,82 m kw. (220 tysięcy zł) oraz 5 nieruchomości wartych 741 tysięcy 625 zł. W zeszłym roku Kozera zarobił 111 tysięcy 853 zł w ZGM, za wynajmowanie mieszkania dostał 3 tysiące 300 zł. Ma opla astrę z 2007 roku (10 tysięcy zł), toyotę aygo z 2008 roku (12 tysięcy zł), mercedesa z 2014 roku (50 tysięcy zł). Do spłacenia zostały mu dwa kredyty – ponad 14 tysięcy zł. Majątek dyrektora szacujemy na 1,5 miliona zł.

Prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji **Rafał Kunka** (rocznik 1965) do spółki z żoną uciułał 649 tysięcy 500 zł oszczędności. Sam prezes ma 25 tysięcy zł. Kunkowie mają też fundusze inwestycyjne warte 57 tysięcy 600 zł i obligacje, a sam prezes – obligacje Skarbu Państwa warte 45 tysięcy zł. Oboje mają dom (300 m kw.) wart 500 tysięcy zł, a sam Kunka także czwartą część domu o powierzchni 150 m kw. (50 tysięcy zł) i czwartą część garażu, co jest warte 7 tysięcy 500 zł. Do majątku Kunków należy wliczyć także nieruchomości warte nieco ponad 100 tysięcy zł. Za prezesowanie w ZWiK–u Kunka dostał w zeszłym roku 193 tysiące 203 zł. Kunkowie mają 4 samochody: kię ceed z 2007 roku, citroena C2, toyotę yaris z 2008 roku i hyundaia. Nie mają zobowiązań w bankach. Ich majątek oszacowaliśmy na 1,6 miliona zł.

Prezes Zakładu Energetyki Cieplnej **Krzysztof Mondzielewski** (rocznik 1973) rządzi od niedawna. Dotychczas wraz z żoną zgromadził 146 tysięcy 315 zł oszczędności, 213 dolarów i 1 tysiąc 273 euro. Mają mieszkanie (80,5 m kw.) warte 322 tysiące zł, drugie mieszkanie (37,5 m kw.) warte 112 tysięcy 500 zł i garaż (20 tysięcy zł). Do maja zeszłego roku Mondzielewski zarobił 14 tysięcy 608 zł z działalności gospodarczej, w Centrum Edukacji Artystycznej – 70 tysięcy 428 zł, w ZEC–u – 134 tysiące 973 zł (52 tysiące 382 zł przed objęciem posady prezesa i 82 tysięcy 591 zł po nominacji). Dostał też nagrodę jubileuszową – 11 tysięcy 406 zł. Za inne prace na rzecz Urzędu Miejskiego wziął 11 tysięcy 400 zł. Samochodu prezes nie ma. Spłaca kredyty – 221 tysięcy 432 zł i 56 tysięcy 771 zł. Ten majątek szacujemy na ponad 1,1 miliona zł.

eprasa.pl ac804cbd38

Tu jest pięknie ❀ Tu jest pięknie ❀ Tu jest pięknie ❀

Zwierzęta na wyciągnięcie ręki

Żeby zobaczyć na żywo kangura albinosa, pogłaskać kucyka i zrobić zdjęcie ze strusiem, wystarczy pojechać do… Dobronia. Rodzina Sałagackich otworzyła swoje minizoo dla zwiedzających

Rodzina Sałagackich urządza Dobroniankę od 3 lat. Na 2 hektarach stworzyli prywatne małe zoo z egzotycznymi zwierzakami. Teraz to miejsce będzie otwarte dla wszystkich zwiedzających.

– Ludzie zaglądali nam tu za płot, obserwowali z ciekawością. Dlatego postanowiliśmy otworzyć dla nich teren, żeby mogli być bliżej natury – mówi Grzegorz Sałagacki.

Do ogrodu zwierzęta sprowadza syn gospodarza, Kuba. Młody dobronianin pasjonuje się zwierzętami i dobiera je tak, żeby dobrze się czuły w polskich warunkach. Konsultuje stale ich stan zdrowia z lekarzem weterynarii.

Po zielonej działce, wokół stawu – gdzie pływają kaczki, łabędzie – wolno spacerują m.in. strusie emu, gęsi, mary patagońskie, kucyki, alpaki, kapibara, kangury, a nawet świnka wietnamska. Tę ostatnią, świnkę Chrupkę młody gospodarz dostał w prezencie urodzinowym. Zwierzęta są w większości oswojone. Akceptują siebie nawzajem.

– Planuję sprowadzić serwala afrykańskiego – zdradza gospodarz.

Zwiedzać to miejsce i karmić (specjalną karmą) zwierzęta goście mogą w każdą niedzielę wakacji.

Na terenie Dobronianki można też organizować imprezy, począwszy od wieczorów kawalerskich i panieńskich, przyjęć rodzinnych po duże imprezy integracyjne. Wkrótce poszerzy się też oferta noclegowa. Stoi tu jedna 4–osobowa chatka z bali, a za miesiąc przybędzie kolejne 8 nietypowych małych domków. Jest też niewielkie spa (z sauną).

Właściciele Dobronianki mają jeszcze masę pomysłów, jak urozmaicić teren. Rodzina sporo podróżuje i z zagranicznych wojaży przywozi inspiracje. W lesie zbudują „Lemon Bar”, gdzie będzie można usiąść odpocząć i skosztować orzeźwiających napoi. To inspiracja z Włoch.

W sobotę z okazji oficjalnego otwarcia Dobronianki było mnóstwo atrakcji: zajęcia z jogi, gry i zabawy dla dzieci, możliwość karmienia zwierząt. Przyjechali goście z Dobronia i okolicznych miejscowości. Organizatorzy musieli pilnować limitu osób, które jednocześnie mogły przebywać na terenie.

Wstęp w wakacyjne niedziele dla odwiedzających jest bezpłatny. (mk)

foto: Kamil Misiek

eprasa.pl ac804cbd38

Tu jest pięknie ❋ Tu jest pięknie ❋ Tu jest pięknie ❋

Tajemniczy ogród odkrywa swoje uroki

foto: Kamil Misiek

Prawie 3 hektary drzew, krzewów i kwiatów przy wjeździe do Pabianic. Grażyna i Andrzej Furmanowie otworzyli dla gości pierwszą część swojego niezwykłego ogrodu

Piękny, kolorowy ogród widać od ul. Partyzanckiej. To pierwsza część dużego kwiatowego projektu rodziny Furmanów. Stworzyli go na swoim prywatnym terenie, ale z myślą o wszystkich mieszkańcach. Prace nad przygotowaniem tego niezwykłego ogrodu trwały od sierpnia ubiegłego roku. Pieczę nad wszystkimi roślinami sprawuje architekt krajobrazu – Łukasz Tarapacz, który od kilkunastu lat jest ogrodnikiem firmy Aflofarm.

W parku rośnie ogromna liczba gatunków roślin, w tym kwiatów z grup liliowców, powojników oraz róż, których jest tu 158 odmian, a dokładniej 3.330 sztuk. Róże rosną na 12 rabatach. Do tego można zafundować sobie spacer po parku na boso, po idealnym trawniku. Teren zdobią specjalnie zaprojektowane chochoły, które dodatkowo urozmaicają krajobraz. Stoją też ławeczki.

AfloPark – bo taką nadano mu nazwę – otwarto w piątek, oficjalnie. Zaproszenia do pierwszych gości rozesłano w imieniu Grażyny i Andrzeja Furmanów. Napisano w nich, że AfloPark to „miejsce stworzone z myślą o wszystkich osobach ceniących sobie piękno natury".

Park (nie)prywatny

Gospodarze w kwiecistych koszulach z serdecznością powitali pierwszych gości – lampką szampana, wina i przekąskami. Gospodarz uraczył gości również anegdotką z dzieciństwa.

– Mieszkałem w tym domu na rogu Widzewskiej, mogę powiedzieć, że się tam urodziłem. Pamiętam, co się kiedyś tu działo. Ten cały trójkąt tu był własnością pani Heleny Wdowiak, to było fantastyczne gospodarstwo ogrodniczo–rolne z wspaniałym sadem. Corocznie rosły piękne buraki cukrowe, przez płot oglądałem też wspaniałe jabłka. Później coś miało tu powstać, ale nic nie powstało, więc my dziś zmieniliśmy to w park.

Andrzej Furman opowiadał też o swoich planach na włączenie w tworzenie tego miejsca również samych mieszkańców Pabianic i Ksawerowa.

– Choć park będzie dostępny dla zwiedzających w weekendy, mamy propozycję wizyt w ciągu tygodnia. To projekt „AfloPark" dla aktywnych. Polega na tym, że można przyjść do ogrodu i w towarzystwie naszych specjalistów zajmować się roślinami. Jestem przykładem tej części społeczeństwa, która korzysta z emerytury. Myślę, że siedzenie przed telewizorem jest gorszym pomysłem niż przyjście do ogrodu i zrobienie czegoś fantastycznego – zachęcał.

Drugi jego pomysł dotyczył wspólnego zmieniania otoczenia. Tu swoje słowa skierował do starosty, wójta Ksawerowa, prezydenta Pabianic.

– To projekt, który się nazywa „AfloPark – sadzimy drzewa". Niekoniecznie musimy sadzić tylko w parku, ale i na terenie Pabianic i Ksawerowa. Jeśli pomysł się podoba, proszę zgłaszać się z propozycjami – dodał.

Prezydent Grzegorz Mackiewicz jako pierwszy przyłączył się do tego pomysłu. Na otwarcie przyszedł z drzewkiem – katalpą.

– Państwo Furmanowie jak coś sobie wymarzą, to marzenie spełnią, a na dodatek służy to całej społeczności. Nie tylko oni z niego będą korzystali i napawali się pięknymi widokami, ale oddają to w ręce tych, którzy ich pracę, tę zieleń i przyrodę chcą doceniać, podziwiać i troskliwie się nią opiekować – mówił prezydent, gratulując i dziękując Furmanom.

Park dla odwiedzających będzie otwarty wyłącznie w weekendy. W sobotę i niedzielę AfloPark będzie czynny w godzinach 10.00–17.00. Normalna opłata za wstęp dla pabianiczan będzie wynosiła 5 zł. Wszyscy inni zapłacą za wejście 10 zł.

Wizytówka miasta

Andrzej Furman chce, by park był w pełni gotowy w 2024 roku na tzw. zielone Expo, którego organizatorem ma być Łódź. Wystawa odbędzie się pod hasłem „Nature of the City – Natura miasta". A zdaniem gospodarza, park przy Partyzanckiej doskonale wpisuje się w to hasło, a dodatkowo może stać się piękną wizytówką miasta. Furman zdradził, że jego marzeniem jest to, by wszyscy goście Expo z tego powodu przyjechali do Pabianic.(mk)

eprasa.pl ac804cbd38

Była tkalnia, jest...

» Tam, gdzie przez prawie półtora wieku uwijały się pokolenia pabianickich tkaczy, rok temu stanęło centrum handlowe Tkalnia. Co wiemy o tym niezwykłym miejscu na mapie Pabianic?

Tkalnia i magazyn przędzy na zdjęciu z 1926 roku

Najpierw przy ulicy Grobelnej wyrosła nieduża manufaktura Beniamina Kruschego – przybysza z Saksonii. Pracowało w niej trzydzieścioro tkaczy. Ponieważ interes szedł doskonale, fabrykant sprowadził do Pabianic nowoczesne krosna mechaniczne do wyrobu tkanin wełnianych, półwełnianych i półjedwabnych. Rok później dwanaście koni przyciągnęło na Grobelną ogromną i piekielnie ciężką maszynę parową. Na krosnach napędzanych parą wodną robiono perkale, muśliny, korty, tkaniny pościelowe i pończochy, sprzedawane głównie w Rosji. Wtedy to rodzina Kruschów do spółki z Enderami podjęła ryzykowną decyzję: wezmą kredyty, by zbudować potężną tkalnię. Największą nad Dobrzynką.

Pierwszą wzmiankę o wznoszeniu w Pabianicach wielkiej tkalni podała 125 lat temu gazeta „Tydzień", pisząc: „Olbrzymie gmachy fabryczne papierni R. Saengera i tkalni Krusche &Ender są już pod dachem i wkrótce, po ustawieniu maszyn, będą w ruch puszczone. Miała tu być wystawa wyrobów tkackich wytwarzanych w mieście, ale ponieważ Jego Ekscelencja Generał–Gubernator nie będzie w Pabianicach, fabrykanci wystarają się o urządzenie wystawy na 600–lecie założenia miasta".

Niedługo potem pabianicka fabryka z wielką tkalnią stała się czwartą firmą branży bawełnianej w Królestwie Polskim. Jej wyroby słynęły z dobrej jakości, nagradzano je medalami na wystawach w Paryżu, Wiedniu, Moskwie i Petersburgu.

Tkalnia pracowała na dwie zmiany. Robotnik dziennej zmiany harował 10 godzin, a nocnej – 9 i pół. Nocą pozwalano na półgodzinną przerwę w pracy, by tkacze zjedli kolację.

Pracę przy maszynach parokrotnie przerwały strajki załogi. Tak było w roku 1905 i 1907. „Między pabianicką firmą Krusche i Ender a łódzkimi fabrykami jest wielka różnica zarobkowa. Gdyby nam podniesiono płacę o 40 procent, jeszcze by się nasze zarobki nie zrównały z łódzkimi" – napisali robotnicy w petycji do Kruschów i Enderów, właścicieli tkalni, przędzalni i farbiarni. Buntowało się 70 procent załogi fabryki. Tkacze domagali się zrównania ich płac z łódzkimi. Chodziło o 3 ruble „na głowę" tygodniowo.

Dajcie zarobić!

Wśród robotniczych postulatów nie było żądania skrócenia czasu pracy. Tkacze chcieli jedynie więcej zarabiać. W wywalczenie krótszego dnia pracy jeszcze nie wierzyli. Według list płac, tkacze zarabiali od 4 do 7 rubli tygodniowo. Pucer dostawał 7 rubli 42 kopiejki, grępiarka – 5 rubli 10 kopiejek, a robotnicy podwórzowi – 5 rubli 70 kopiejek. Pensje nocnej zmiany były o kilkadziesiąt kopiejek wyższe.

Robotnik dziennej zmiany harował 10 godzin, a nocnej – 9 i pół godziny. Nocą pozwalano na półgodzinną przerwę, by tkacze coś zjedli

Aby przekonać fabrykantów, że zarobki są głodowe, robotnicy oszacowali koszty utrzymania sześcioosobowej rodziny (rodziców z czworgiem dzieci) w 1913 roku w Pabianicach. Oto fragment tego „kosztorysu": „Na najskromniejsze życie rodzina potrzebuje tygodniowo: 6 chlebów po 30 kopiejek – to jest 1 rubel i 80 kopiejek; kartofli ćwiartkę – 75 kopiejek, mięsa 4 funty po 20 kopiejek – to jest 80 kopiejek; słoniny 2 funty po 30 kopiejek; cukru 4 funty po 15 kopiejek; kawy cykorii za 25 kopiejek; mleka 7 kwart po 6 kopiejek; herbaty za 20 kopiejek, mąki i kaszy za 65 kopiejek; węgla i drzewa za 75 kopiejek. A zatem na wyżywienie rodziny robotnik potrzebuje 6 rubli i 82 kopiejki tygodniowo".

A gdzie jest komorne, gdzie obuwie? Gdzie książka lub gazeta, gdzie rozrywka, bardzo potrzebna robotnikowi? A gdzie szkoła? Przecież nie wszystkie dzieci można umieścić w szkole fabrycznej, a posyłając do prywatnej, trzeba płacić od 20 do 30 kopiejek tygodniowo".

Adolf Krusche oświadczył wówczas, że podwyżek nie da. Ani kopiejki! Kto chce, ten może wrócić do pracy na starych zasadach, a komu się nie podoba – fora z tkalni. „Pan Krusche nie przystał na warunki pracowników, uważając je za niemożliwe do przyjęcia" – łagodnie napisała o tym „Gazeta Pabjanicka" z sierpnia 1913 roku.

Fabrykant straszył robotników zamknięciem tkalni nad Dobrzynką i przeniesieniem produkcji tkanin do Rosji. Z powodu zaległości w płaceniu czynszów, kazał wykwaterować siedem robotniczych rodzin z zakładowych domów familijnych. W sklepach, gdzie nie chciano już dawać jedzenia „na kreskę", słyszało się płacz dzieci i matek. Mnożyły się kradzieże i uliczne napady rabunkowe. We wrześniu 1913 roku wygłodniali i zadłużeni robotnicy skapitulowali i wrócili do maszyn.

Podczas pierwszej wojny światowej do tkalni wkroczyli Prusacy. Zarekwirowali gotowe tkaniny – na bieliznę i mundury dla armii. Polakom kazali rozkręcać maszyny, demontować kotły i resztę aparatury. Wszystko to wywieźli pociągami do Niemiec.

Kapitulacją tkaczy kończyły się też protesty w latach 30. zeszłego wieku – podczas światowego kryzysu gospodarczego. Krusche zamierzał wówczas zwolnić 400 robotników i obniżyć pensje pozostałym. Jeden ze strajków poparli chłopi, którzy zbuntowanym robotnikom przywozili żywność. Na czele strajku stali Jan Morawski i Feliks Osiński z Komunistycznej Partii Polski. Tuż przed wybuchem wojny w tkalniach Kruschego i Endera pracowało 1.900 krosien.

Podczas hitlerowskiej okupacji tkalnia przy Grobelnej produkowała dla Niemców. Jej właściciele podpisali volkslistę. Robiono tkaniny na bieliznę i mundury dla żołnierzy Wehrmachtu. Przed

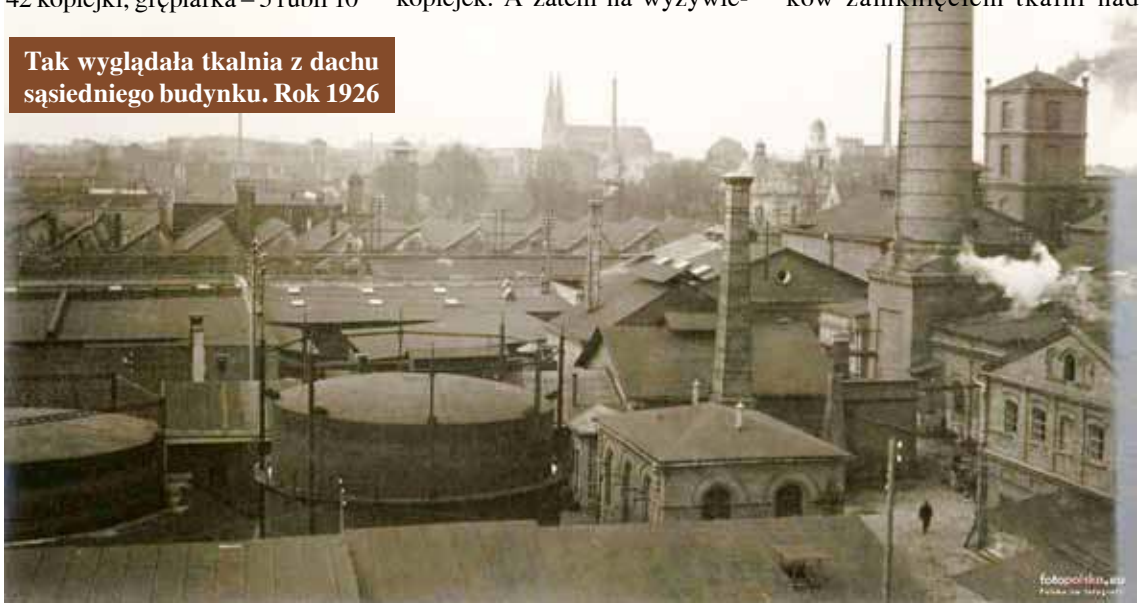

Tak wyglądała tkalnia z dachu sąsiedniego budynku. Rok 1926

eprasa.pl ac804cbd38

„Tkalnia”

Tak wyglądała stara tkalnia ze szczytu 140–metrowego komina fabryki

ucieczką z Pabianic okupanci zniszczyli prawie połowę krosien i kotłów oraz instalacje w tkalni.

Tkacze chcą lepszej zupy

Po wkroczeniu do Pabianic Armii Czerwonej zakłady Kruschego i Endera zostały upaństwowione. Włączono do nich 40 niedużych firm tkackich (pożydowskich i poniemieckich), rozrzuconych po mieście oraz dawną fabrykę Kindlera. Powstały Pabianickie Zakłady Przemysłu Bawełnianego (PZPB). Mimo to pabianiczanie jeszcze długo mawiali, że „robią na tkalni u Kruszego”.

Choć władzę w Polsce dzierżyła teraz „partia robotnicza”, w sierpniu 1945 roku w tkalni wybuchł kolejny robotniczy strajk. Powód? Załoga nocnej zmiany dostała wyjątkowo paskudną zupę. „Skarga robotników, że zupa skwaśniała, nie miała uzasadnienia” – tłumaczyło kierownictwo fabryki. „Zupa była umiarkowanie kwaśna, dopiero potem ktoś dolał do niej octu” – dodał dyrektor.

Pojawiły się także żądania podwyżki płac, mleka dla dzieci, białego pieczywa, sprawiedliwych premii, urlopu, powrotu do pracy na dwóch krosnach (zamiast na aż czterech, jak kazali „państwowi” dyrektorzy). Domagano się lepszego zaopatrzenia w żywność i węgiel, niższych opłat za prąd i przejazdy tramwajem, obniżek cen biletów do kina. Zbuntowani robotnicy nie dopuścili do maszyn łamistrajków zwerbowanych przez Polską Partię Robotniczą.

Aresztowanie w tkalni

Drugiego dnia protestu Urząd Bezpieczeństwa aresztował tkaczkę Głębicką – „za szerzenie niepokojów”. Ale Polska Partia Robotnicza uznała, że był to błąd: „Aresztowanie nastąpiło bez wiedzy organizacji partyjnej, która była zupełnie nieprzygotowana do strajku solidarnościowego, jaki miał miejsce w fabryce” – wydano komunikat.

Początkowo strajkowały tylko dwa oddziały fabryki. Ale niepokoje rosły także w innych. Sytuacja uległa zmianie, gdy wróciła aresztowana Głębicka. Tkaczka podziękowała kolegom za wsparcie. Uspokoiło to robotników. Cztery dni później, po spełnieniu obietnicy wyjazdu delegacji robotników do Warszawy, strajk wygaszono.

Przy krosnach trwał wyścig pracy. W myśl radzieckich idei, pabianiccy robotnicy mieli harować do upadłego, bijąc rekordy produkcji. Dla niektórych tkaczy metą tego wyścigu był cmentarz przy Kilińskiego

Wyścig pracy

Władze próbowały podlizać się butnej załodze tkalni. Partyjny „Głos Robotniczy” pisał: „PZPB może służyć przykładem zarówno w dziedzinie produkcji, jak i odbudowy zniszczonych obiektów. Personel tej fabryki, z Radą Zakładową i dyrekcją na czele, dał już niejeden dowód ofiarności i poświęcenia w pracy. W niedzielę uruchomiono tutaj kolejne pary krosien na odbudowanej tkalni. Jest to olbrzymia hala mieszcząca 1.250 krosien, jeszcze przed dwoma miesiącami przedstawiająca sobą rumowisko z połamanych i popalonych warsztatów, belek, słupów i kawałów betonu”.

Przy okazji gazeta szczuła na prywatną własność, pisząc: „Gdyby fabryka pozostawała w prywatnych rękach, upłynęłoby wiele lat, nim dźwignęłaby się z upadku. Dla potrzeb pana Endera na pewno starczyłoby to, co ocalało, lecz pan Ender nie zechciałby uszczuplać swoich dochodów, inwestując pieniądze w odbudowę”.

Dyrektorem PZPB został Stanisław Kołacz. Swe rządy obywatel dyrektor rozpoczął od… fabrycznego żłóbka. Prasa pisała: „Oślepiająco białe i pełne światła pokoiki pałacu pana Endera przeznaczono teraz dla dzieci robotniczych. Nie będą się już dzieciaki w rynsztoku czy w brudnym piasku bawić. Teraz otacza je czuła opieka państwa. Dzieci robotników będą rosnąć na zdrowych, pełnych sił i życia obywateli. Nigdy już nikt nie odbierze im prawa do słońca i zieleni”.

Przy krosnach rozpoczął się wyścig pracy. W myśl radzieckich idei, robotnicy mieli harować do upadłego, przekraczając plany produkcji i bijąc rekordy. „Głos Pabianic” z 1948 roku donosił: „We współzawodnictwie międzyfabrycznym najlepsze wyniki osiągnęły PZPB z Pabianic. Wyróżniają się tkaczki: Helena Świątek, Wacława Borowska, Józefa Barańska i Helena Kurek”.

Pięć miesięcy później „Głos” triumfalnie informował: „Tkacz Karol Śniady z PZPB na 8 krosnach („szóstkach”) wykonał 181,5 proc. normy, Stanisław Maksymowicz – 168,2 proc., a Helena Świątek – 163,1 proc.”. Dla niektórych tkaczy metą wyścigu pracy był cmentarz przy Kilińskiego.

Pod najwyższym kominem

W latach 70. państwowa fabryka z wielką tkalnią dostała nową nazwę – Pamotex. Dostała też najwyższy komin w mieście – 140 metrów. Zatrudniała ponad 9.000 pracowników i produkowała tysiące kilometrów tkanin dla armii i cywilnych „przyjaciół” ze Związku Radzieckiego. Trochę tych wyrobów trafiało na polski rynek. W 1976 roku „Dziennik Łódzki” pisał: „Pościelówka i zasłonówka z Pamotexu są piękne, robią furorę na giełdach. W sklepach ciągle jest ich jednak za mało, choć pabianicki wytwórca zwiększa z każdym rokiem produkcję, przekraczając plany. Jak dotąd 83 proc. wyrobów gotowych Pamotexu to artykuły w pierwszym gatunku. Planowano jednak nieco wyższy wskaźnik. Przed załogą stoją więc nowe, niełatwe zadania”.

Tych zadań nie wykonano. U zarania XXI wieku, gdy Rosja już nie chciała naszych tkanin, egipska bawełna wciąż drożała, a indyjskie, koreańskie, tajskie i chińskie ciuchy zalały świat, tkalnia Pamoteksu przy Grobelnej zakończyła swe długie i burzliwe dzieje.

Tam, gdzie przez półtora wieku lał się pot tkaczy, wjechały buldożery i spychacze. Runęły resztki ceglanych murów. Latem 2019 roku w miejscu starej tkalni pojawiła się nowa i nowoczesna „Tkalnia” – prywatne centrum handlowe z kinem, kawiarnią, placem zabaw.

Roman Kubiak

foto: Kamil Misiek

A to już nowa „Tkalnia” – centrum handlowe

eprasa.pl ac804cbd38

LIST DO REDAKCJI

Co z tymi nauczycielami

Szanowni Państwo, po prostu nie wierzę. W podstawówce 14 zwalnia się wielu nauczycieli, bo od września będzie zdalne nauczanie!!! Tak mówią nauczyciele. O co chodzi? Czemu tyle zwolnień? Dlaczego co rok nasze dzieci mają innych nauczycieli? Totalny Bajzel.

Pozdrawiam,
Czytelnik

Odpowiada Waldemar Boryń, naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu w Urzędzie Miejskim:

– Nie ma masowego exodusu nauczycieli. Jest mały ruch kadrowy, bo ubywa uczniów ze szkoły. Ukończyły naukę trzy klasy ósme, a przychodzą tylko dwie klasy czwarte. Dla części nauczycieli nie ma godzin w nowym grafiku na nowy rok szkolny. Przygotowujemy nowy arkusz godzin i nie możemy wykluczyć np. zdalnego nauczania od września. To są tylko przymiarki. Dopiero 5–7 września będzie można powiedzieć więcej i dokładniej o kadrze nauczycielskiej.

TELEFON DO REDAKCJI

Jest tu zakaz czy nie?

Chciałem zwrócić uwagę służb miejskich na niebezpieczne miejsce. To asfaltowa alejka w parku Wolności, która prowadzi z ul. 15. Pułku Piechoty „Wilków" do środka parku, na plac, przy którym stała kiedyś restauracja Parkowa. Jest tu ogromny plac, na którym młodzi kierowcy „lubią" poćwiczyć swoje fury, kręcą bączki i inne takie. Ostatnio jechałem rowerem parkową alejką równoległą do ulicy 15. Pułku. Młody człowiek wjeżdżał autem do parku. W ostatniej chwili zatrzymałem się. On też stanął, ale na zwróconą mu uwagę zareagował agresywnie. Nie chcę przytaczać niecenzuralnych słów. Czy jest tu zakaz wjazdu, czy nie?

Cyklista

Odpowiada Tomasz Makrocki, komendant Straży Miejskiej:

– Znak drogowy mówiący o zakazie wjazdu stał tu, aż ktoś go usunął. Nie ma też znaku o zakazie parkowania na placyku. Też zniknął w niewyjaśnionych okolicznościach. Nasze interwencje w tym miejscu nie przynoszą skutku, bo kierowcy tłumaczą się brakiem znaków zakazu wjazdu. Obowiązuje regulamin parku, w którym zapisano, że wjeżdżać mogą jedynie uprawnione służby, np. porządkowe.

foto: Kamil Misiek

Nowe zasady oddawania krwi

Od 1 lipca br. honorowych krwiodawców oddających krew w punkcie pobrań na terenie pabianickiego szpitala obowiązują następujące zasady:

Krwiodawca chcący oddać krew musi dzień lub dwa dni wcześniej skontaktować się z punktem pobrań w PCM telefonicznie: 42/214–94–01, 603–322–511 lub za pośrednictwem e–maila pabianice@krwiodawstwo.pl, by umówić się na wizytę.

Jednorazowo w punkcie pobrań może przebywać trzech krwiodawców.

Osoby ze strefy buforowej szpitala (mierzące temperaturę ciała i przyjmujące oświadczenia) powiadomią nas, ilu jest krwiodawców w punkcie.

Na swoją kolej do punktu pobrań będzie można poczekać przed budynkiem PCM lub wewnątrz, ale w takim przypadku trzeba będzie zejść na niski parter i tam czekać, aż pracownica punktu pobrań zaprosi do oddania krwi.

W PCM obowiązuje całkowity zakaz poruszania się po terenie szpitala. Jeśli wejdziemy do środka, musimy zejść na najniższy poziom i tam czekać na swoją kolej.

Aż do odwołania obowiązuje zakaz przychodzenia kilkunastoosobowych „grup" z Klubu HDK PCK, OSP czy zakładu pracy, chcących oddać krew. Kierownictwo PCM oraz Rejonowa Rada HDK PCK sugeruje, aby grupa podzieliła się na mniejsze, maksymalnie 3–osobowe grupki, i po uzgodnieniu telefonicznym z punktem pobrań akcję oddawania krwi przeprowadziła w ciągu kilku dni.

Kierownictwo Pabianickiego Centrum Medycznego, na którego terenie znajduje się punkt pobrań krwi, w porozumieniu z Rejonową Radą Honorowego Krwiodawstwa PCK w Pabianicach chce w taki sposób zapewnić maksymalną ochronę przed zarażeniem się koronawirusem zarówno pacjentom przychodni lekarskich, jak i honorowym krwiodawcom.

KINO TOMI ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69
www.kino–tomi.pl

07–09.07 **Słoń Benjamin** (dubbing) 16.00 • **Gang zwierzaków** (dubbing) 17.00 • **Wyspa fantazji** (napisy) 18.00 • **Coś się kończy, coś zaczyna** (napisy) 19.30 • **Tylko sprawiedliwość** (napisy) 20.10

10.07 **Naprzód** (dubbing) 15.30 • **Wiking i magiczny miecz** (dubbing) 16.00 • **Czworo dzieci i coś** (dubbing) 17.30 • **Coś się kończy, coś zaczyna** (napisy) 18.00 • **Zdrajca** (napisy) 19.30 • **Festiwal filmowy „Kocham dziwne kino" vol. 9** 20.00

11.07 **Wiking i magiczny miecz** (dubbing) 13.00, 16.00 • **Czworo dzieci i coś** (dubbing) 14.00, 17.45 • **Naprzód** (dubbing) 16.15 • **Coś się kończy, coś zaczyna** (napisy) 18.15 • **Festiwal filmowy „Kocham dziwne kino" vol. 9** 20.00 • **Zdrajca** (napisy) 20.30

12.07 **Naprzód** (dubbing) 11.00, 15.00 • **Wiking i magiczny miecz** (dubbing) 11.30, 15.30 • **Czworo dzieci i coś** (dubbing) 13.00, 17.00 • **Gang zwierzaków** (dubbing) 13.30 • **Coś się kończy, coś zaczyna** (napisy) 17.30 • **Zdrajca** (napisy) 19.00 • **Festiwal filmowy „Kocham dziwne kino" vol. 9** 20.00

13.07 **Naprzód** (dubbing) 15.30 • **Wiking i magiczny miecz** (dubbing) 16.00 • **Czworo dzieci i coś** (dubbing) 17.30 • **Coś się kończy, coś zaczyna** (napisy) 18.00 • **Zdrajca** (napisy) 19.30 • **Dżentelmeni** (napisy) 20.00

eprasa.pl ac804cbd38

RESTAURACJA KACZOROWSKI
ul. Grabowa 14/16,
tel. 42–213–06–65,
501–74–44–55,
www.kaczorowski.eu

Realizujemy zamówienia
na garmaż.

PIEROŻEK
ul. Łaska 70, tel. 215–68–80.
Pn.–pt. 9.00– 17.00,
w soboty 9.00–15.00.

Do odwołania realizujemy tylko
zamówienia telefoniczne z dostawą
do domu bądź odbiorem osobistym.

pierożek
obiady
422156880
Łaska70
www.barpierozek.com.pl

P. P. H. U. Bohdan Guminiak 509 018 347
ul. Moniuszki 41a (dawny skup złomu) 42 215 68 29

PŁYTY
AKCESORIA
DOCINANIE

wiórowe, OSB, MDF, HFD, pilśniowe
sklejka ▪ blaty kuchenne ▪ parapety
fronty meblowe lakierowane, MDF
oklejanie PCV ▪ inne usługi stolarskie

SCHODY DREWNIANE
buk, jesion, dąb, egzotyczne ▪ drzwi i okna typowe i nietypowe ▪ drzwi drewniane
altany ▪ meble kuchenne, szafy, garderoby, przedpokoje i inne usługi stolarskie

ul. Liściasta 4 42 213 96 77 509 018 347

NET-HOUSE

SKLEP i SERWIS
SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

883 585 555

ul. Bugaj 53

www.net-house.pl

eprasa.pl ac804cbd38

SZUKASZ PRACY? Tu ją znajdziesz!

SZWACZKI
wykwalifikowane w zakładzie (spodnie, spódnica) – zatrudnię. Praca stała. Tel. 606 654 330.

PRACOWNIK budowlany. Tel. 537 873 031.

FIRMA ogólnobudowlana przyjmie pracowników ogólnobudowlanych, tynkarzy, murarzy, wykończeniowców, dociepleniowców. Tel. 798 056 748, 577 632 853.

SZWACZKI i chałupniczki pilnie zatrudnię stała praca. Tel. 502 233 597.

SZWACZKI przyjmę. Praca stała. Tel. 606 369 304.

ZATRUDNIĘ szwaczki – zlecę przeszycia, sukienki, bluzki. Tel. 534 012 446.

FIRMA odzieżowa zatrudni szwaczki, dniówka 160 zł netto, krojczego z doświadczeniem. Tel. 693 362 341.

SZWACZKI i chałupniczki zatrudnimy. Tel. 664 715 587.

SZWACZKI praca stała – zatrudnię. Tel. 509 454 484.

SZWACZKI – zatrudnię szwaczki. Info: 502 305 791.

ZATRUDNIĘ dokładnie szyjące chałupniczki. Tel. 603 272 175.

ZATRUDNIĘ krojczego – tkanina, dzianina. Tel. 693 362 341.

SZWACZKI i chałupniczki zatrudnimy. Tel. 731 715 587.

POMOC do szwalni przyjmę. Tel. 606 369 304.

PRZYJMĘ
pracowników budowlanych z doświadczeniem. Tel. 509 368 012.

PROGRAMISTĘ zatrudnię – swetry, praca cały rok. Tel. 603 78 94 80.

DO parowania swetrów zatrudnię. Tel. 603 78 94 80.

ZATRUDNIĘ dziewiarza, swetry. Również do przyuczenia. Tel. 603 78 94 80.

DO pomocy na szwalnię i dziewiarnię zatrudnię. Tel. 603 78 94 80.

PRACOWNIKA na budowę zatrudnię. Tel. 602 250 626.

UWAGA!

ZMIANA USTAWY

W związku z nowelizacją ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej, zgodnie z art. 4 ust.1 ww. ustawy nieodpłatna pomoc prawna oraz nieodpłatne poradnictwo obywatelskie przysługują osobie, która nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej, w tym osobie fizycznej prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą niezatrudniającą innych osób w ciągu ostatniego roku, która złoży stosowne oświadczenie.

OSOBA UPRAWNIONA

Osoba uprawniona, przed uzyskaniem nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, składa pisemne oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej. Osoba korzystająca z nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej dodatkowo składa oświadczenie o niezatrudnianiu innych osób w ciągu ostatniego roku. Oświadczenie składa się osobie udzielającej nieodpłatnej pomocy prawnej lub świadczącej nieodpłatne poradnictwo obywatelskie.

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

ZATRUDNIĘ
pracownika do zakładu stolarskiego. Tel. 602 536 781.

PRACOWNIKA magazynu, prawo jazdy kat. B – zatrudnimy. Tel. 693 926 722.

TKACZA/TKACZKĘ zatrudnię na pół etatu. Tel. 506 960 325.

MURARZY zatrudnię. Tel. 661 945 687.

CHAŁUPNICZKI (bluzka) zatrudnię. Tel. 533 527 399.

SZWACZKI (bluzka). Tel. 533 527 399.

ZATRUDNIĘ ekspedientkę w sklepie spożywczym. Tel. 504 935 772.

SZWACZKI zatrudni firma (sukienka). Tel. 509 652 800.

PRACA w sklepie spożywczym w Chechle Drugim, umowa, elastyczne grafiki. Tel. 604 225 513.

NA dziurkarkę i guzikarkę oraz prasowaczkę – zatrudnię. Tel. 603 716 909.

ZATRUDNIĘ szwaczki i chałupniczki. Tkanina, sukienka. Tel. 733 464 105.

POSZUKIWANA osoba do sprzątania hali produkcyjnej z książeczką sanepid. – 3 zmiany – darmowy dojazd z Pabianic i Konstantynowa Łódzkiego. Tel. 784 025 070.

HURTOWNIA tkanin zatrudni dziewczynę pn.–pt. 8.00–17.00, sob. 8.30–14.00. Tel. 518 755 565.

PRZYJMĘ szwaczki – praca cały rok. Tel. 501 677 579.

ZATRUDNIĘ pracownika do stabilizacji swetrów. Tel. 502 910 081.

PRACOWNIKÓW do wykończeń wnętrz, umowa o pracę – zatrudnię. Tel. 516 842 054.

MĘŻCZYZNĘ do prac gospodarczych zatrudnię od 4–8 godz. dziennie. Tel. 508 351 327.

ZATRUDNIĘ szwaczki, bluzki, sukienki damskie z dzianiny. Dzwonić w godz. 7.00–18.00. Tel. 790 620 211.

FABRYKA okien ABM Jędraszek zatrudni pracowników na stanowisko magazyniera. Tel. 506 012 168, 500 051 025.

POMOC z doświadczeniem w kuchni zatrudnię. Tel. 794 701 024.

ZATRUDNIĘ pracowników do prac wykończeniowych. Tel. 606 253 506.

ZATRUDNIĘ murarza, pomocnika murarza. Tel. 600 052 318.

ZATRUDNIMY
pracowników produkcji w branży farmaceutycznej od zaraz, umowa o pracę, stawka 3.000 brutto miesięcznie, praca w systemie 3 zmian od poniedziałku do piątku, zadzwoń lub wyślij SMS o treści: PRACA PABIANICE. Tel. 508 330 273.

PCM Sp. z o.o. zatrudni pielęgniarkę – endoskopia bądź chcącą się specjalizować w zakresie endoskopii, pełen etat, dobre warunki płacowe. CV na maila pab.pbp@gmail.com

POSZUKUJEMY chętnych do pracy w delegacji przy montażu instalacji w szklarniach. Tel. 694 406 115, 668 165 101.

KIEROWCĘ kat. C zatrudnię. Tel. 601 357 840.

SZWACZKI zatrudnię. Tel. 503 010 622.

ZLECĘ przeszycia. Tel. 503 010 622.

FIRMA kamieniarska w Dobroniu zatrudni pracowników (wynagrodzenie od 3.500 zł na rękę). Tel. 603 934 703.

ZATRUDNIMY pomocników elektryków. Tel. 42 214 07 00.

PRACA W HOLANDII rekrutacja@mcdoit.pl +48 42 207 34 34, +48 509 487 894, www.mcdoit.pl

ZATRUDNIĘ na dziurkarkę, guzikarkę, ryglówkę. Tel. 503 900 014. Dzwonić od 10 do 17.

ZATRUDNIĘ na linię produkcyjną bez kwalifikacji. Tel. 503 900 014. Dzwonić od 10 do 17.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. 503 900 014. Dzwonić od 10 do 17.

ZATRUDNIĘ
dziewiarza na maszyny okrągłe z możliwością przyuczenia. Tel. 600 910 803.

WYKWALIFIKOWANE
szwaczki zatrudnię (spodnie). Stała praca, umowa, wysokie zarobki. Pabianice ul. Piotra Skargi. Tel. 503–092–950.

ZATRUDNIĘ przy produkcji folii. Kontakt: Pabianice, ul. Kresowa 21.

eprasa.pl ac804cbd38

Życie Pabianic

07.07.2020 r.

ogłoszenia drobne

ŻYCIE PABIANIC STARY RYNEK 7 TEL. 42 227 04 00
REDAKCJA CZYNNA: PN. 9.00–17.00 WT. 5.00–12.00 ŚR., CZW., PT. 9.00–17.00

EUROCOLOR
Okno. Serce domu
OKNA
DRZWI • ROLETY • BRAMY
plisy • moskitiery • rolety materiałowe
paula OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl
Pabianice, Łaska 2
✆ 602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien ✆ 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
✆ 512 364 696

KAMELEON
PRZEKRACZAMY GRANICE
Rolety
Żaluzje
Plisy
Moskitiery
Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)
☎ (42) 227–04–60
www.kameleon-rolety.pl

USŁUGI

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5 Pabianice SDH
(I Piętro) zielone drzwi
tel. 42 227 02 04
OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!
WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI, itp
DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5-A0+ FOTO-GADŻETY
BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I piętro
tel./fax 42 215 26 50

CYFROWE STUDIO FILMOWE
telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

ROLETY • ŻALUZJE
DRZWI
PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAŻOWE
PARAPETY - MARKIZY
PRZEROBKI ROLET WYMIANA TKANIN
M&M SYSTEM
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl
PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

OKNA I DRZWI
"MONTER"
ul. Kochanowskiego 8
603-29-29-29
DRZWI ANTYWŁAMANIOWE "HAAS"
KONKURENCYJNE CENY I KRÓTKIE TERMINY
FACHOWY MONTAŻ
drzwi firmy KMT
produkty Włoszczowa

WYCINKA drzew, usługi rębakiem, koszenie traw. Tel. 696–532–987.

KOSZENIE kosą spal., cięcie żywopłotów i gałęzi, usługi ogrodnicze. Tel. 785 632 930.

DLA DOMU

SPRZEDAŻ – montaż drzwi. Tel. 502 616 275.

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

PIELĘGNACJA ogrodów. Tel. 517 794 523.

WYWÓZ rzeczy zbędnych z domu, piwnicy. Tel. 730 363 181.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

KANALIZACJE, woda, przyłącza, koparko–ładowarki, wywrotki, rozbiórki, fundamenty, roboty ziemne, piasek, żwir, gruz, przygotowanie terenu pod budowę. ANBUD. Tel. 510 725 302.

GAZ ziemny przyłącza i instalacje. Tel. 517 167 249, 784 669 457.

INSTALACJE wodno– kanalizacyjne, centralne ogrzewanie– przyłącza i instalacje. Tel. 517 167 249, 784 669 457.

WYCINKA drzew. Tel. 517 794 523.

USŁUGI ogrodnicze i drobne budowlane. Tel. 730 573 481.

TRANSPORTOWE

KONTENERY na gruz, koparki, rozbiórki, żwir, piasek, ziemia. Transport. Tel. 601 982 019.

USŁUGI koparko – ładowarką, przygotowanie terenu pod budowę, wyburzenia, uprzątanie terenu. Transport żwiru, piasku. Tel. 602 72 45 83.

USŁUGI transportowe. Tel. 785 632 930.

TRANSPORT, żwir, piasek, czarnoziem – faktury VAT. Tel. 602 72 45 83.

Hallo TAXI
PABIANICE
422 133 133
42 212 12 12

REMONTOWO – BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków, poddaszy, karton – gips, sufity, ścianki, gładź, malowanie, panele. Tel. 600 727 192.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

REMONTY, gładź, malowanie, tapetowanie, panele. Tel. 574 441 375.

PŁYTKI, gładź, malowanie. Tel. 784 458 195.

REMONTY, glazura i terakota wykończenia wnętrz, gładź, panele, karton–gips. Tel. 606 46 43 03.

DOCIEPLENIA budynków – poddaszy. Karton–gips. Gładź, malowanie, panele, glazura. Tel. 731 306 202.

GLAZURA, terakota. Przeróbki hydrauliczne i elektryczne. Tel. 601 962 400.

ZŁOTA RĄCZKA, wykończenia wnętrz kompleksowo. Tel. 731 720 742, 501 270 531.

RTV * AGD * KOMPUTERY

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694 561 036.

DOMOWE naprawy telewizorów. Montaż anten, kamer, alarmów. Dojazd, gwarancja. Tel. 604 772 221.

NAPRAWA sprzętu AGD. Pralki, zmywarki, lodówki. Klimatyzacja – chłodnictwo. Tel. 692 344 928, 793 298 665

AUTO – MOTO

AUTO–SKUP, wszystkie. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

AUTO–SKUP, wszystkie. Tel. 727 35 26 00.

AUTO–SKUP do 1 zł. Tel. 578 00 37 39.

VW Passat B6 2,0 TDi (2005) kombi, automat – sprzedam. Tel. 606 668 803.

SPRZEDAM Nissan Micra 2017 r. Tel. 664 727 017.

PRANIE DYWANÓW
PODCIŚNIENIOWE
CZYSZCZENIE U KLIENTA
PRZERÓBKI, OBSZYWANIE
NASZYWANIE FRĘDZLI,
USZTYWNIANIE
PRALNIA DYWANÓW
L A G U N A 7
Zapewniamy transport
AUTOPUCERNIA
L A G U N A 7
pranie tapicerek
polerowanie lakierów
Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

eprasa.pl ac804cbd38

AUTO–SKUP,
każdą markę,
gwarantuję najwyższe ceny.
Tel. 503 74 78 35.

NISSAN Micra
rok 2003, diesel,
przebieg 148.000 km
sprzedam.
Tel. 604 977 962.

FINANSE

LOMBARD Karat.
Pożyczki pod zastaw.
Skup złota.
118 zł za gram pr. 585.
Najlepsze ceny!
Pabianice, 20 Stycznia 40.
Tel. 784 154 957.

24 h
WYPOŻYCZALNIA
✓ BUSY DOSTAWCZE
✓ AUTOLAWETY
✓ PRZYCZEPY
✓ AKUMULATORY
✓ LAWETY

Tomasz Pierzchała
ul. Waltera Janke 50
tel. 693 511 344

TEXA CAR SERVICE
klimatyzacja samochodowa,
naprawa agregatów
chłodniczych.
Odgrzybianie układów AIC.
Diagnostyka komputerowa.
Wulkanizacja, naprawa felg.
Myjnia, pralnia tapicerek
i dywanów.
Renowacja i utwardzanie
lakierów.
Konserwacja podwozi.
Mechanika pojazdów.
Sprzedaż opon i części
samochodowych.
Piłsudskiego 34.
Tel. 692 468 440
www.texacarservice.m4w.pl

PZU Ubezpieczenia
– indywidualne i grupowe,
posagowe.
Tel. 515 371 998.

NAUKA

ANGIELSKI, biologia – wakacyjny kurs maturalny. Tel. 796 404 634.

ANGIELSKI. Tel. 510 604 098.

ANGIELSKI w wakacje online – szkoła językowa „English at home" zaprasza. Zajęcia indywidualne oraz w małych grupach. Intensywny kurs wakacyjny. Tanio i skutecznie w miłej atmosferze.
Tel. 609 101 900.

MEDYCZNE

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek Makowscy od godz. 8.00 do 19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m. 25. Masaż również u pacjenta. Tel. 42 226–20–79, 603–245–954, 604–838–819.

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

DERMATOLOGIA, Dermatologia Estetyczna. Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 784.

ESPERAL. Tel. 510 115 108.

MASAŻ powięziowy, relaksacyjny. Poprawa postawy, swobody ruchu. Relaksacja. Z dojazdem. Tel. 690 202 154.

STOMATOLOGIA
– leczenie, chirurgia,
protetyka, laseroterapia.
ul. Wileńska 45a.
Tel. 42 213 50 56;
504 717 974.

GABINET ginekologiczny
Elżbieta Kubasiewicz
ul. Ogrodowa,
tel. 42–215–13–61.

SPECJALISTA NEUROLOG
dr n. med.
Jolanta Pentela–Nowicka
Tel. 501 042 721

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca, nadciśnienie,
USG serca z kolorowym
doplerem
ul. Traugutta 6 – środy
Tel. 602 632 632

CENTRUM OPTYCZNO – OKULISTYCZNE
ul. Warszawska/Szewska
komputerowe badanie wad wzroku – pierwsza para soczewek gratis
Specjalista chorób oczu
dr Anna Rymer
pn. 10.00–12.00,
15.00–18.00,
wt. 10.00–12.00,
16.00–18.00,
śr. 10.00–13.00,
pt. 10.00–12.00,
sb. 10.00–12.00
dr Ewa Lukas
czw., pt. 16.00–18.00
dr Monika Kopka–Fryzeł
śr. 15.00–18.00,
w każdą środę
PROMOCJA – 10 %
Okulary na RATY 0%
Możliwość telefonicznego
uzgadniania wizyt
42–215–73–36
664 157 222

GABINET
Chirurgiczny, USG,
specjalista chirurg
Robet Łuczak.
Tel. 603 12 13 14.
www.chirurg.info.pl

PABIANICKIE CENTRUM MEDYCZNE
Kolonoskopia,
gastroskopia,
ECPW, ESD.
Specjalista chirurg
Dariusz Fisiak.
Dyplom Umiejętności PTG–E,
Certyfikat Endoskopii
Zabiegowej TCHP.
Badania bezpłatne NFZ
i Ministerstwo Zdrowia.
Możliwość pełnego
znieczulenia do badania
– anestezjolog.
Wszystkie badania
w insuflacji CO_2
Rejestracja:
tel. 42 22–53–838.
Szpital PCM II p.
Endoskopia.

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
Choroba wieńcowa – ocena
wskazań do koronarografii,
nadciśnienie tętnicze, arytmie,
cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

CENTRUM
STOMATOLOGII
ESTETYCZNEJ
lekarz stomatolog
Urszula Banaszczyk-Przybylska
ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:
stomatologii estetycznej,
implantologii, ortodoncji (aparaty
ruchome i stałe), pedodoncji,
chirurgii stomatologicznej,
stomatologii ogólnej
i zachowawczej:
natychmiastowa odbudowa
złamanych zębów, wybielania.
PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99
wtorek, czwartek: 10^{00}-16^{00}
poniedziałek, środa, piątek: 15^{00}-20^{00}

TERAPEUTYCZNE TECHNIKI MASAŻU
Masaż w Twoim domu.
Leczniczy, klasyczny, relaksacyjny.
Całościowy, odcinkowy
Kończyn górnych, dolnych – refleksologia
514 575 809

NFZ protezy bez kolejki.
Pabianice, ul. Kilińskiego 29.
Pon. i środ. 14.00–15.00.

SPECJALISTA CHIRURG
dr n. med. Michał Nowicki
Tel. 502 107 364

ZAKŁAD OPTYCZNY GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med.
Małgorzata Brodecka
specjalista chorób oczu
pn. 13.00-15.00
śr. 15.00-17.30
ul. Zamkowa 11, tel. 42-215-92-22
www.optykpabianice.pl

KARDIOLOG
Holter, kontrola rozruszników
nadciśnienie tętnicze, arytmia
Dr n. med. Marcin Rosiak
Starszy Asystent
Kliniki Elektrokardiologii
ul. Sterlinga w Łodzi
Przyjęcia: Pabianice
Wyspiańskiego 4 „KA-MED"
tel. 227-50-40

LEKARZ-PABIANICE.PL
GABINET LEKARSKI
MACIEJ KOŹMIŃSKI
MEDYCYNA SPORTOWA, CHOROBY WEWNĘTRZNE,
BADANIA DO PRAWA JAZDY
UL. KARNISZEWICKA 99C
☎ TEL. 660 102 514

MIESZKANIA

SPRZEDAM M3 50 m kw. ul. Mokra 20. Tel. 501 506 814.

SPRZEDAM mieszkanie M–3, pierwsze piętro w bloku. Tel. 512 120 745, 881 965 690.

MIESZKANIE 58 m kw., 4 pokoje, Bugaj, sprzedam lub zamienię na mniejsze. Tel. 696 058 370.

KUPIĘ mieszkanie w blokach, może być do remontu. Tel. 604 384 859.

DO wynajęcia kawalerka. Tel. 601 253 784.

O K A Z J A !!!
MIESZKANIA 66 i 47 m^2
4300 zł/m^2 brutto
stan deweloperski
w nowobudowanym,
nowoczesnym budynku
róg ulic **Kościuszki** i **Moniuszki**
– sprzedam.
509 171 210

eprasa.pl ac804cbd38

DOMY * DZIAŁKI

BUDOWLANE (1.800–2.000 m kw.), media, blisko Pabianic 40 zł/m kw. Tel. 660 794 476.

SPRZEDAM działki budowlane, uzbrojone od 900–1500 m kw., Łask (Kolumna). Tel. 602 139 536, 660 479 862.

SPRZEDAM siedlisko dom 300 m kw., budynki gospodarcze 1,5 ha ziemi. Tel. 609 064 127.

KUPIĘ działkę w Pabianicach, 1200–2000 m kw. Tel. 664 923 909. Rozważę każdą propozycję.

BUDOWLANĄ 2000 m kw., Huta Dłutowska – sprzedam. Tel. 512 711 124.

DOM 180 m kw. na działce 2.700 m kw., Huta Dłutowska. Tel. 512 711 124.

SPRZEDAM działkę z domkiem 35 m kw., media, Świerczyna. Tel. 698 218 434.

LOKALE

NOWE powierzchnie magazynowe do wynajęcia 176 m kw., 265 m kw., 275 m kw., 2 x 233 m kw. w Woli Zaradzyńskiej. E–mail magazyny@grala.com.pl lub 608 466 983.

SPRZEDAM
lub wynajmę działający kiosk handlowy.
Tel. 608 253 370,
502 030 124.

SPRZEDAM lub WYNAJMĘ
działający kiosk handlowy
– z dużą bazą stałych klientów. W punkcie sprzedaż prasy odbywa się nieprzerwanie od 2004 roku. Kiosk jest ocieplony, posiada rolety antywłamaniowe, system alarmowy oraz instalację elektryczną.
Tel. 608 253 370, 502 030 124.

KUPNO SPRZEDAŻ

ZŁOM usunę, zapłacę. Tel. 605–220–251.

SPRZEDAŻ używanego, sprawnego z gwarancją sprzętu AGD. Tel. 793 298 665.

SKUP książek, dojeżdżamy. Tel. 601 252 726.

BARAKOWÓZ, pawilonik, wirówkę, pszczoły, płyty chodnikowe sprzedam. Tel. 668 063 298.

WYPRZEDAŻ: hortensji, perukowca, berberysów, żurawek, runianek, pnączy, bylin. Tel. 691 941 339.

RÓŻNE

SKLEP MILENA
– olej lniany budwingowy
PROMOCJA!
szeroki wybór produktów bezglutenowych – żywność dla cukrzyków i wegetarian – herbaty ziołowe na różne schorzenia – duży asortyment suplementów diet odchudzających
ul. Orla 24.
Tel. 603 661 913,
42 215 93 14

SKLEP MILENA
Pabianice, ul. Orla 24
CZYNNY
pn. – pt. 10.00–18.00,
sob. 10.00–14.00.
Tel. 603 661 913.
ZAPRASZAM, służę poradą i uśmiechem.

BIZNES

TANIE płoty i ogrodzenia, garaże blaszane od 1.550 zł, blachy trapezowe. Raty. Tel. 62 733 88 30, 607 680 103.

TURYSTYCZNE

BIEBRZA, apartament rodzinny z widokiem na jezioro Rajgrodzkie. Tel. 605 220 251.

SZCZAWNICA apartament z widokiem na Palenicę. Tel. 505 577 773.

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

NISSAN Micra
rok 2003, diesel,
przebieg 148 000 km
sprzedam.
Tel. 604 977 962.

OPEL CORSA, 2003, gaz. Tel. 607 105 484.

PRZYJMĘ szwaczki. Tel. 533 511 790.

SZWACZKI i chałupniczki, bielizna damska. Tel. 601 597 711.

ZATRUDNIĘ do pracy na magazynie i produkcji tekstyliów. Tel. 601 210 973.

BLACHARZA dekarza zatrudnię. Tel. 501 052 700.

POSZUKUJEMY chętnych do pracy w delegacji przy montażu instalacji w szklarniach. Tel. 694 406 115, 668 165 101.

POSZUKUJEMY spawacza metodą MIG–MAG z doświadczeniem. Tel. 694 406 115 lub kadry@jaksa.pl.

ZATRUDNIĘ
szwaczki chałupniczki,
stała współpraca.
Tel. 602 838 901.

POSZUKUJEMY pracownika fizycznego do załadunków i rozładunków z doświadczeniem w obsłudze wózka widłowego. Tel. 694 406 115 lub kadry@jaksa.pl.

POSZUKUJEMY operatora suwnicy. Tel. 694 406 115 lub kadry@jaksa.pl.

MYCIE okien – tanio. Tel. 518 185 788.

SPRZĄTANIE mieszkań, piwnic, ogrodów. Tel. 518 185 788.

SPRZEDAM M–3, Piaski, IV p., 46 m kw. Tel. 501 517 292.

45 m kw., Piaski, sprzedam. Tel. 506 106 004.

ZATRUDNIĘ
piekarza wysokie zarobki.
Tel. 664 086 899.

SPRZEDAM mieszkanie 49 m kw., 1. piętro, 2 pokoje. Tel. 737 466 411.

LOKAL na sklep do wynajęcia lub sprzedaży – 45 m kw., ul. Bóżniczna 13. Tel. 518 709 120.

WARSZTAT samochodowy 120 m kw. w Pabianicach wynajmę. Tel. 511 069 787.

WRÓŻKA. Tel. 786 944 381.

STANOWISKO nastawiacz maszyn wtryskowych.
Umowa o pracę.
3 zmiany pn.–pt.
Ul. Warszawska 176.
Tel. 603 665 505.
CV na maila
marcinw@profil–pabianice.pl
Jest możliwość przyuczenia do zawodu.

ZATRUDNIĘ
szwaczki chałupniczki,
stała współpraca.
Tel. 602 838 901.

Prezydent Miasta Pabianic

Informuje, że 01.07.2020 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pabianicach przy ul. Zamkowej 16 wywieszone zostały wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Pabianice, przeznaczonych do wydzierżawienia – Zarządzenie nr 149/2020/P z dnia 30 czerwca 2020 r. i Zarządzenie nr 150/2020/P z dnia 30 czerwca 2020 r.

Prezydent Miasta Pabianic

Informuje, że 03.07.2020 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pabianicach przy ul. Zamkowej 16 wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Pabianice, przeznaczonej do wydzierżawienia – Zarządzenie nr 152/2020/P z dnia 02 lipca 2020 r.

KARMIRHEN
95-200 Pabianice
ul. Myśliwska 48
tel. 42 214-78-73
fax. 42 226-56-11
mobile: 608-87-03-84
OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA
Sprzedaż, układanie, renowacja, rozbiórki, usługi kruszenia
USŁUGI HDSem
WYPOŻYCZANIE
ZAGĘSZCZAREK,
MINIKOPAREK,
MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
www.karmirhen.pl

Pralnia dywanów i tapicerki meblowej

KRAKEN PRALNIA WODNA

ul. Nawrockiego 17, ryneczek „Bugaj"
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej firmy „Vector"

Promocja – dywany od 12 m² odbieramy i dostarczamy gratis!

PIERZEMY:
– dywany i wykładziny
– tapicerkę meblową
oraz samochodową
– kołdry i poduszki
– koce
– narzuty flokati

Zlecenia dowozu: 721 667 058
42 214 80 10
Dowóz - 10,00 zł

eprasa.pl ac804cbd38

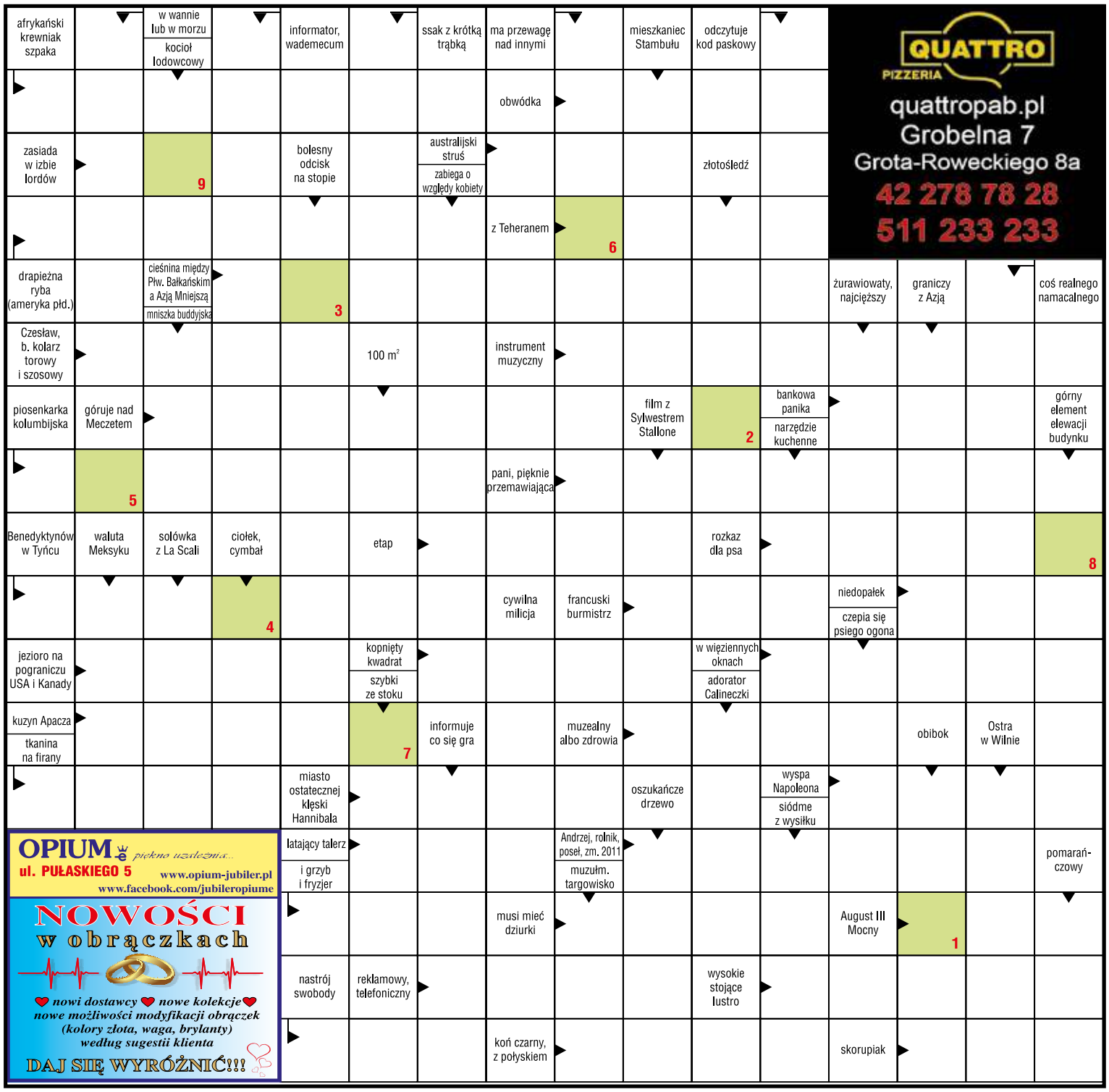

QUATTRO PIZZERIA
quattropab.pl
Grobelna 7
Grota-Roweckiego 8a
42 278 78 28
511 233 233

OPIUM piękno uzależnia...
ul. PUŁASKIEGO 5
www.opium-jubiler.pl
www.facebook.com/jubileropiume
NOWOŚCI w obrączkach
nowi dostawcy nowe kolekcje
nowe możliwości modyfikacji obrączek
(kolory złota, waga, brylanty)
według sugestii klienta
DAJ SIĘ WYRÓŻNIĆ!!!

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Masz szansę spotkać na swojej drodze osoby dziwne i bardzo ekscentryczne, które mogą wpłynąć na twoje poglądy i decyzje. Bądź ostrożny i czujny, a w razie problemów zaufaj przyjaciołom.

BYK (20.04 – 20.05)
Zapragniesz wyjaśnić nieporozumienie. Ostrożnie, bo wynikiem twoich nieprzemyślanych działań może być jeszcze większe zamieszanie! Najlepiej zrobisz, jeśli przestaniesz pouczać innych.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Powinieneś na siebie uważać, pilnować kluczy i dokumentów. Intuicja podpowiadać ci będzie rozwiązania problemów. Możliwe sny na jawie.

RAK (22.06 – 22.07)
Zwolnij tempo i nie rób nic na siłę. Miłość i związane z nią sprawy zaprzątać będą twoją uwagę. Wybacz bliskiej osobie błąd, którego bardzo żałuje.

LEW (23.07 – 22.08)
Zaczniesz myśleć o pracy i obowiązkach. Wbrew swojej naturze zapragniesz zrobić plany na następny tydzień czy nawet miesiąc. Rodzina i znajomi z trudem będą cię poznawać.

PANNA (23.08 – 22.09)
Szczęście ci sprzyja, a najwięcej niespodzianek czeka cię w miłości. Masz dużą szansę oczarować płeć przeciwną swoim wdziękiem i tajemniczym uśmiechem.

WAGA (23.09 – 22.10)
Ktoś ciągle będzie od ciebie czegoś chciał, nie uda się wywinąć ze wszystkich zobowiązań i domowych prac. Lepiej nie przejmować się drobiazgami.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Zajmiesz się z wielką chęcią sprawami domu. Nowe wiadomości rodzinne sprawią, że trzeba będzie zmienić plany. Starsza osoba będzie wdzięczna za pomoc, jaką jej okażesz.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Będziesz bardzo potrzebny swoim bliskim. Okazja do wykazania się swym talentem organizacyjnym pojawi się szybciej, niż myślisz.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Będziesz senny i niezdecydowany. Unikaj poważnych decyzji, a z wyjaśnianiem swoich pretensji poczekaj. Aura sprzyja poważnym rozmowom o uczuciach i snuciu wspólnych planów z partnerem.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Zamiast szalonych pomysłów wybierzesz bezpieczne i sprawdzone rozwiązania – co nie zdarza się Wodnikom często. Będziesz też bardziej niż zwykle uczuciowy, złakniony czułości i pochwał.

RYBY (19.02 – 20.03)
Możesz liczyć na poprawę samopoczucia, a ludzie będą ci sprzyjać. Nie spiesz się, bo zapomnisz o czymś ważnym!

KRZYŻÓWKA ŻP

KUPON 27

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: ***Życie Pabianic*, Stary Rynek 7.** Czekamy do **17 lipca 2020 r**.

imię, nazwisko
adres
Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością
Milena

imię, nazwisko
adres
Talon na zakupy o wartości 50 zł
perfumeria OPIUM piękno uzależnia... ul. Pułaskiego 5

imię, nazwisko
adres
Kupon o wartości 30 zł na pizzę
QUATTRO PIZZERIA

Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. 25 brzmi: **KRUSZWICA.**

Talon o wartości 50 zł do Opium przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Mariola Nowak** (ul. Baczyńskiego 24).

Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością Milena przy ul. Orlej 24 trafi do **Stanisława Gawina** (ul. Piłsudskiego) i **Anny Krzemińskiej** (ul. „Waltera" Janke 44).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Wiesława Mirowska** (ul. Różana 5) i **Dorota Klimek** (ul. Żwirki i Wigury 15/3).

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „*Życia Pabianic*" z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika ***ŻP*** w ramach rozwiązania konkursu.

eprasa.pl ac804cbd38

Kielan złoty i brązowy

autor: FB

Szymon Kielan (PKT) wrócił z dwoma medalami tenisowych mistrzostw Polski juniorów we Wrocławiu. W mikście, do spółki z Laurą Duhl (Bielsko–Biała), sięgnął po mistrzostwo. Laura i Szymon wygrali trzy spotkania, a w finale pokonali Zuzannę Szczepańską (Warszawa) i Dawida Wiśniewskiego (Inowrocław) 7:5, 6:7 i 11:9.

W deblu Szymonowi partnerował Jasza Szajrych (Poznań). Dotarli do półfinału, gdzie ulegli późniejszym mistrzom kraju, Piotrowi Kusiewiczowi i Marcelowi Politowiczowi 6:4, 4:6, 6:10.

Indywidualnie Szymon padł w ćwierćfinale. Wyeliminował go Marcel Kamrowski (Sopot) 1:6, 6:7.(grz)

Kto pomoże „plażowemu" Włókniarzowi?

Włókniarz chce grać w młodzieżowych mistrzostwach Polski w piłce nożnej na plaży (od 31 lipca do 2 sierpnia w Gdańsku).

– Pojadą piłkarze z roczników 2000–2003 – mówi Jacek Zarzycki, prezes Włókniarza. – To będzie pierwszy w historii występ drużyny z Pabianic na plaży.

Na ten wyjazd „zieloni" potrzebują 15 tysięcy zł. Tyle kosztuje transport, noclegi i wyżywienie dla 14 zawodników, 2 trenerów, kierownika ekipy i kierowcy.

– Zwolniono nas z wpisowego – dodaje prezes. – Uzbieraliśmy około 10 tysięcy zł. O resztę prosimy sponsorów.

Drużyna nie ma strojów. Szuka dobroczyńców, których logo umieści na koszulkach. Klub proponuje także reklamy na stadionie i facebooku. Sponsorzy mogą zatelefonować: 604 373 162 lub napisać: j.zarzycki@interia.eu. (grz)

GLKS Dłutów – Saints Łódź 0:0

Głową w ścianę

Choć rywalem ekipy Piotra Urbaniaka był zespół grający dwie klasy niżej, na boisku nie było widać różnicy. Ba, gdyby nie bramkarz Dawid Bukowiecki, mecz mógłby się skończyć klęską Dłutowa. „Święci" z Łodzi nie byli aniołkami – cięli równo z trawą. Twarde lądowania zaliczyli: Dawid Krystera i Dominik Mosiński.

Dłutów długo się zbierał w tym meczu, wreszcie po godzinie Marcin Kluch trafił w bramkę. Był to pierwszy celny strzał Dłutowa w tym sparingu. Potem Bartłomiej Sendal, dwukrotnie Ernest Bartłomiejczyk i raz Mosiński próbowali pokonać bramkarza z Łodzi, ale nie dali rady.

Dłutów: Bukowiecki – Rula, Kaczmarek, Woch, Stelmach – Kluch, Sendal, Krystera, Bartłomiejczyk, Mosiński, Jach. Na zmiany: Skiba, Ciniewski. (grz).

Włókniarz – KAS Konstantynów 5:4 (0:0)

Kanonada po przerwie

W pierwszej połowie obie drużyny pudłowały. W drugiej padło aż 9 goli. Najpierw goście zdobyli 3 bramki. Wtedy „zieloni" się obudzili. Po centrze Sebastiana Dreslera głową trafił Szymon Przyk. Potem do pustej bramki trafił z bliska Jakub Dobroszek. Goście podwyższyli na 2:4. W odpowiedzi Dresler z zimną krwią strzelił między nogami bramkarza (3:4). Kilka minut później obrońca Konstantynowa przelobował własnego bramkarza (4:4). Decydujący cios zadał rywalom Dobroszek, zamykając wrzutkę Dreslera z lewej strony.

Włókniarz: Nowacki – Piotrowski, Mordzakowski, Szczegodziński, Sulikowski – Dresler, Leonow, Mucha, Dobroszek – Sobytkowski, Przyk. Na zmiany: Macedo, Jarych, Stokłosa, Madaj, testowany.

Znakomitą skutecznością wykazały się rezerwy „zielonych", które 8:0 rozbiły Jutrzenkę Bychlew. Pięć goli strzelił 16–letni Sławomir Makowski, a po jednym: Adam Bielawski, Szymon Adamiak i Radosław Zieliński. (grz)

Bez Szynki cieniutko

Sparingi. GKS Ksawerów przegrał 1:2 (1:1) z beniaminkiem IV ligi, Stalą Głowno. Bramkę (na 1:1) strzelił Szymon Żurawski.

– Mieliśmy mnóstwo okazji. Najlepsze zmarnowali: Piotr Grzejdziak, Rafał Rikszajd i jeden z graczy testowanych – wylicza Jarosław Maćczak, trener GKS–u. – Skuteczność nam szwankuje, lecz na tym etapie przygotowań nie robimy z tego dramatu.

W Ksawerowie brakowało graczy. Bramkarz Damian Rzeźniczak cieszy się z awansu zawodowego i więcej czasu spędza w pracy. Robertowi Marcinkowskiemu odnowiła się kontuzja, a Piotr Szynka i Daniel Dudziński czekają na wyniki badań usg. Urlopował Rafał Cukierski.

W drugim meczu kontrolnym GKS uległ IV–ligowej Polonii Piotrków 1:2 (1:0), choć prowadził po bramce Cukierskiego.

– To była ładna akcja. Czterema podaniami wyszliśmy z kontrą, zakończoną centrą Rafała Rikszajda i przytomnym zamknięciem akcji przez Cukierskiego – relacjonuje Arkadiusz Wójcik, kierownik gminnej drużyny.

BIEGI

9 medali wywalczyli zawodnicy Azymutu w finale Łódź Park Tour. Ze złotem wrócili: Marika Kozuń, Adam Wiśniewski oraz Maciej Sztranek. Po srebro sięgali: Kaja Młynarczyk, Oskar Wesołowski, Mariusz Pabich. Brąz do Pabianic przywieźli: Magdalena Janiak, Julia Krempińska, Tomasz Tkaczuk.

BADMINTON

Anna Ciężka (Korona) przywiozła brązowy medal z amatorskich mistrzostw Warmii. Była najmłodsza w stawce 88 zawodniczek z całej Polski. Walczyła w singlu kobiet C. (grz)

PIŁKA RĘCZNA

Dziewczyny z Pabiksu zaprezentowały się w piłce ręcznej plażowej. Jak na debiutantki zagrały ambitnie i z zębem. Grały juniorki: Julia Pisarek, Żaklina Wróblewska, Weronika Łakomicka, Zuzanna Sawicka, Marta Animucka, Gabriela Nakielska, Julia Miller. Walczyły też juniorki młodsze: Julia Stolarek, Zuzanna Kłębowska, Weronika Idzikowska, Nadia Retelewska, Zuzanna Kleczaj, Nikola Działecka, Julia Sobczak, Aleksandra Darmosz, Katarzyna Balicka. (grz)

LIGA FIRM

XVI Pabianicką Ligę Zakładów Pracy wygrała Straż Pożarna, gromadząc 31 punktów. Drugi jest Aflofarm (30), trzeci – MOSiR, czwarty – Lumileds, piąty – TomiQ. Epidemia nie pozwoliła rozegrać wszystkich zawodów. Zrezygnowano z siatkówki i piłki nożnej. Ostatnią konkurencję – siatkówkę plażową, wygrała Straż Pożarna (Sebastian Bednarczyk i Mateusz Szerffel), pokonując MOSiR (Juliusz Grzanka i Zbigniew Grzanka) 2:1. Zwycięska w lidze ekipa strażaków walczyła w składzie: Andrzej Nowak, Sławomir Kęsicki, Arkadiusz Kuśmierowski, Marcin Chałaśkiewicz, Radosław Dąbrowski, Łukasz Jurek, Mateusz Oska, Łukasz Biskupski, Grzegorz Sadowski i Jakub Tybura. (sp)

PIŁKA NOŻNA

Maksymilian Rozwandowicz (ŁKS) wreszcie zagrał w ekstraklasie. Wychowanek Włókniarza zaliczył 90 minut i sprokurował rzut karny w meczu z Wisłą Kraków (1:2). (grz)

TENIS

Wiktoria Pastuszyńska (PKT) wygrała z Michaliną Mrozkowiak (Leszno) 2:6, 7:5, 10:7 i uległa Zuzannie Figlak (Bielsko) 6:7, 1:6, odpadając z mistrzostw Polski 12–latek. (grz)

eprasa.pl ac804cbd38

KRONIKA Towarzyska

Nie uwierzycie, ale dryblas na tym zdjęciu to **Jędrzej –** syn o dwie głowy niższej „kruszynki", **Ewy Lewandowskiej** (radnej powiatowej). Mama i jej wyrośnięta pociecha sfotografowali się przed domem, gdzie ostatnio spędzają mało czasu. Powód? Ewę pochłonęło wypalanie ceramicznych naczyń, a Jędrzeja – pieczenie pizzy we własnej restauracji „Zielona Górka".

Przydomek „Piaskowy Dziadek" nosi **Piotr Adamski,** szef Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. To dlatego, że znów sprowadził do Pabianic górę piasku. Tym razem przyjechało do nas 30 ton żółciutkiego piachu na plażę w Lewitynie, boiska i do piaskownic. W zeszłym roku Adamski kazał sprowadzić piasek aż z Mielna nad Bałtykiem. Teraz zamówił bliżej, bo w kasie miasta ukazało się dno. Za to tegoroczny piasek jest starannie przepłukany, czyściutki.

Kto bogatemu zabroni!? Zdecydowanie najbogatszy pabianiczanin – **Andrzej Furman**, sam pisze piosenki do radiowych reklam tabletek, jakie robi i sprzedaje ludziom. Ostatnio wyszło na jaw, że ręka Furmana popełniła piosenkę reklamującą witaminy, do muzyki kapeli „Czerwone Gitary". Przy okazji portal „Wprost" podał, że każdy z trzech synów Andrzeja (Wojciech, Tomasz i Jacek) posiada osobisty majątek szacowany na 700 milionów złotych.

Modna biel i modna czerń dominowały w tym roku na uroczystym zakończeniu nauki w szkołach podstawowych i przedszkolach. Niemal wszystkie dyrektorki przyszły tak właśnie ubrane, zupełnie jakby się umówiły. Prym wiodły: **Anna Bednarek–Kuropatwa** – dyrektorka „dwójki" (na zdjęciu z lewej), **Anna Krauzowicz** – z „trzynastki" (w środku) i **Elwira Stanek** – z „dziewiątki". Za plecami eleganckich pań snuł się odziany w niemodny, przyciasny, granatowy garniturek – dyrektor „trójki", **Waldemar Flajszer**.

„Lubię strzelać" – zwierzyła się nam **Ilona Sidorko**, oficer prasowy pabianickiej komendy policji. Wiemy, że pani aspirant najchętniej strzela z pistoletu Walther P99. Niestety, okazję do opróżnienia magazynka ma tylko trzy razy w roku, gdy mundurowi przechodzą obowiązkowe ćwiczenia. Znamy też odpowiedź na pytanie, skąd u dziewczyny zamiłowanie do munduru. „Moja mama też była policjantką" – ujawniła pani aspirant.

Duże zmiany zaszły w życiu radiowca z Pabianic rodem – **Andrzeja Kocjana.** Oprócz świeżo poślubionej żony (gratulacje!), Kocjan ma nową pracę. Jest to robota przy mikrofonie Programu Pierwszego Polskiego Radia. Pabianiczanin ma tam czytać informacje i szykować serwisy. Wprawdzie wielu zdumiewa, jak można zamienić rzetelną „Zetkę" na partyjną i propagandową „Jedynkę", lecz Kocjan zbywa to stwierdzeniem: „Zawsze darzyłem Polskie Radio olbrzymią estymą. Pracowałem przed laty w Radiu Łódź. Wracam do korzeni".

eprasa.pl ac804cbd38